E188/63 Egz. Obw. Regjonalny 40.0/63

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 236 (5969)
PONIEDZIAŁEK, 7. X. 63 r.

Ben Bella: „Nie będę prowadził negocjacji z Ait Ahmedem"

Bastion kabylski otoczony przez wojska rządowe

PARYŻ PAP. W wywiadzie, który publikuje w dniu dzisiejszym paryski dziennik „LIBERATION" prezydent Algierii, Ahmed BEN BELLA stwierdził, iż nie będzie prowadził negocjacji z przywódcą opozycjonistów, Hocine Ait AHMEDEM, który znajduje się na czele organizacji „Front Sił Socjalistycznych".

MÓWIĄC O REWOLCIE W KABYLII, prezydent Ben Bella powiedział: „Rozwiążemy ten problem w sposób pokojowy, jednakże rozwiążemy go dlatego, iż nie możemy pozwolić, aby część terytorium narodowego wymykała się spod władzy rządu centralnego".

„W każdym razie mogę potwierdzić jedno — podkreślił prezydent algierski — że nie ma mowy, abym prowadził negocjacje z Ait Ahmedem. Przez zajęcie takiego stanowiska, jakie on zajął, okazał się zwykłym awanturnikiem".

• • •

ALGIER PAP. Mimo, iż od kilku dni nie doszło w Kabylii do starć między wojskami rządowymi oraz oddziałami opozycji, nie widać perspektyw całkowitego rozwiązania konfliktu. Próby mediacji podjęte przez 15 deputowanych kabylskich nie powiodły się. Opozycjoniści odrzucili wysuniętą swego czasu przez Ben Bellę propozycję dyskutowania spornych spraw w łonie „Frontu Wyzwolenia Narodowego" (FLN).

WOJSKA RZĄDOWE sprawują kontrolę nad drogami, wiodącymi do Kabylii i wznoszą umocnienia. Według ocen, jakie czynione były w niedzielę wieczorem w Algierze, bastion kabylski został, praktycznie rzecz biorąc, otoczony.

Stan wyjątkowy w Brazylii?

RIO DE JANEIRO PAP. Dziś w brazylijskiej Izbie Deputowanych odbędzie się debata i głosowanie nad wnioskiem prezydenta Goularta, dotyczącym ogłoszenia w Brazylii stanu wyjątkowego na okres 30 dni.

W niedzielę po południu zarysowała się możliwość kompromisowej uchwały Izby Deputowanych w sprawie stanu wyjątkowego. Mianowicie, komisja prawna izby zatwierdziła większością 3 głosów kontrprojekt posła Tarcisa Vieira Demelo uprawniający prezydenta do ogłoszenie stanu wyjątkowego na okres 30 dni, ale z zachowaniem swobód obywatelskich zagwarantowanych konstytucją.

Spotkanie z Makariosem

MOSKWA PAP. Jak donosi z Nikozji Agencja TASS, wszystkie dzienniki cypryjskie zamieściły materiały o pobycie na Cyprze uczestników III międzynarodowego spotkania dziennikarzy.

Dzienniki informują szczegółowo o spotkaniu arcybiskupa Makariosa z dziennikarzami. Prezydent Republiki wyraził dziennikarzom podziękowanie za ich poparcie dla Cypru w jego walce o całkowitą niezawisłość i samookreślenie. Oświadczył on przy tym, że „rola prasy w życiu społeczeństwa wzrasta coraz bardziej".

Odpowiadając na pytania korespondentów, prezydent oświadczył m. in., że Cypr odrzuca wszelką presję związaną z próbami wciągnięcia go do koalicji wojskowej czy politycznej.

Podczas spotkania dziennikarzy z prezydentem przemawiał redaktor naczelny „Izwiestii", Adżubej.

Odwołanie szefa wywiadu?

WASZYNGTON PAP. Szef wywiadu amerykańskiego w Wietnamie Południowym, Richardson, został wezwany do Waszyngtonu „na konsultacje". Agencja Associated Press stwierdza, że jest prawie pewne, iż Richardson nie powróci już do Sajgonu, a jego stanowisko obejmie ktoś inny.

MODNE i eleganckie. Co prawda już trochę za chłodno na pulowerek bez rękawów, ale pod ciepły płaszczyk — w sam raz!

14 LAT REPUBLIKI

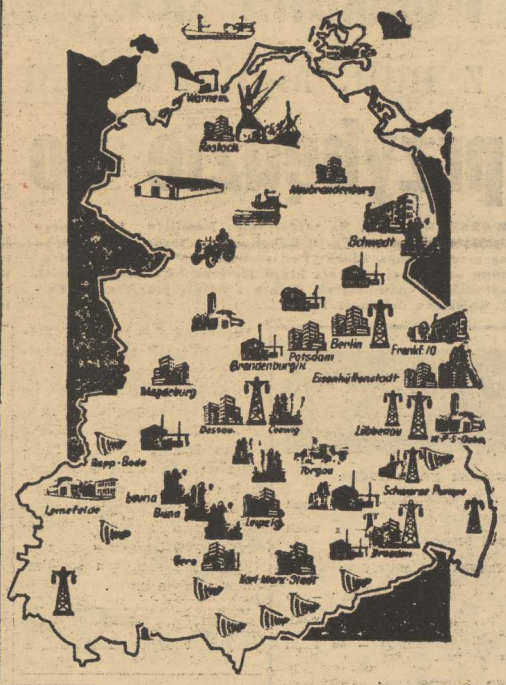

OD CHWILI POWSTANIA Niemieckiej Republiki Demokratycznej ze zrozumiałym zainteresowaniem obserwujemy stały, pomyślny rozwój socjalistycznej gospodarki naszych zachodnich sąsiadów. „Jest wprost zdumiewające — powiedział w referacie wygłoszonym na czerwcowej naradzie gospodarczej, W. Ulbricht — jak wiele dokonali robotnicy, chłopi, inteligencja i rzemieślnicy w tej najbardziej przez wojnę zniszczonej części Niemiec".

Mapka, którą zamieszczamy powyżej, przedstawia najpoważniejsze budowle przemysłowe NRD.

DZIŚ, w dniu święta naszych przyjaciół zza Odry i Nysy ślemy im serdeczne życzenia dalszych sukcesów w dziele budownictwa socjalistycznego.

GAUDEAMUS XV-lecia w Pomorskiej Akademii Medycznej

POMORSKA AKADEMIA MEDYCZNA, wielce zasłużona dla Szczecina i Pomorza Zachodniego uczelnia, dająca nam co roku nowe kadry wysoko kwalifikowanych lekarzy — obchodzi XV-lecie swego istnienia. Z tej okazji dziś rano w auli PAM przy ul. Rybackiej, rozpoczęły się uroczystości połączone z inauguracją nowego roku akademickiego. Wśród honorowych gości uczelni znajdują się: I sekretarz KW PZPR — poseł Antoni WALASZEK, wiceminister zdrowia — dr Feliks WIDY — WIRSKI, sekretarz KW PZPR — Henryk HUBER i wiceprzewodniczący Prez. WRN — Wacław GELGER, posłowie Ziemi Szczecińskiej — Ignacy KONKOLEWSKI, Zdzisław SIEDLEWSKI i profesor PAM — dr Stanisław ZAJĄCZEK.

PODNIOSŁA UROCZYSTOŚĆ rozpoczęła się przemówieniem Jego Magnificencji Rektora uczelni — prof. dr Adama KRECHOWIECKIEGO, po czym przemawiali także: dziekan Wydziału Lekarskiego — doc. dr Alfons WOJEWSKI, przedstawiciele władz, zaproszeni goście i przedstawiciel absolwentów Pomorskiej Akademii Medycznej.

Uroczystą immatrykulację nowych studentów poprzedziła dekoracja zasłużonych pracowników uczelni, przyznanymi im przez Wojewódzką Radę Narodową Złotymi i Srebrnymi Gryfami Pomorskimi.

ZŁOTE GRYFY POMORSKIE otrzymali: Józef HAŁASA, Antoni KAMYSZEW, doc. dr Jan KORTAS, doc. dr Aleksandra KRYGIER, Jerzy KULCZYCKI, Eugeniusz MURAWSKI, prof. dr Wanda MURCZYŃSKA, doc. dr Mikołaj PROCHOROW, Maria SYPNIEWSKA, doc. dr Alfons WOJEWSKI.

SREBRNYMI GRYFAMI odznaczono: Ludmiłę CHIROWSKĄ, Jadwigę KOZIEŁŁ, Eugenię LOREK, Ryszarda PUTA, Antoninę TCHORZEWSKĄ i Wacławę ZGLINICKĄ.

Po immatrykulacji wykład inauguracyjny pt. „Aktualne problemy ochrony radiologicznej" wygłosił prof. dr Czesław MURCZYŃSKI.

O godz. 16.30 w sali wykładowej PAM przy ul. Unii Lubelskiej rozpocznie się jubileuszowa sesja naukowa. (karp)

Spotkanie Kennedy – Couve de Murville

WASZYNGTON PAP. W dniu dzisiejszym w Waszyngtonie prezydent USA Kennedy przeprowadzić ma rozmowę z francuskim ministrem spraw zagranicznych, Couve de Murvillem, który w ubiegłą sobotę przybył z wizytą do USA.

10 bm. wejdzie w życie Układ Moskiewski

LONDYN PAP. Agencja Reutera powołując się na miarodajne koła londyńskie donosi, że w czwartek 10 bm. w brytyjskim MSZ odbędzie się uroczysta ceremonia złożenia przez ministra lorda HOME'A dokumentów ratyfikacyjnych Układu Moskiewskiego o częściowym zakazie doświadczeń z bronią jądrową. Oczekuje się, że trzej sygnatariusze układu ZSRR, USA i Wielka Brytania dokonają w tym samym dniu złożenia dokumentów ratyfikacyjnych w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie. Zgodnie z postanowieniami układu, dokonanie tych aktów oznaczać będzie wejście układu w życie.

„Flora" nadal niesie zniszczenie i śmierć

NOWY JORK PAP. Huragan „Flora" nadal niesie zniszczenie i śmierć.

Dwie doby szaleje on we wschodniej części Kuby. Spowodował już ogromne straty.

Huragan szaleje również na Haiti. Ambasada haitańska w Waszyngtonie podała, że „Flora" spowodowała śmierć co najmniej 400 osób. Przerwana została łączność między wielu miastami. Huragan zniszczył niemal doszczętnie kilka miast na Haiti.

Wojskowa delegacja ZSRR z min. Malinowskim na czele przybędzie do Polski

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu PRL, przekazane przez członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej generała broni Mariana SPYCHALSKIEGO, przybędzie w najbliższych dniach z wizytą przyjaźni do Polski, wojskowa delegacja ZSRR.

DELEGACJI PRZEWODNICZYĆ BĘDZIE członek Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, minister obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego Rodion MALINOWSKI. Delegacja weźmie udział w centralnych obchodach dwudziestolecia Ludowego Wojska Polskiego, odwiedzi szereg jednostek wojskowych i zapozna się z postępami budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

WIZYTA RADZIECKIEJ DELEGACJI WOJSKOWEJ, podobnie jak ubiegłoroczna wizyta delegacji Wojska Polskiego w Związku Radzieckim, ma na celu dalsze pogłębianie niezawalnego braterstwa broni łączącego nasze armie oraz przyjaźni między naszymi narodami.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „GNIEZNO" — z Danii pod balastem.
S/S „BIELSKO" — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „ZIELONA GÓRA" — do Szwecji z węglem.
S/S „CIESZYN" — do Danii z węglem.
S/S „GNIEZNO" — do Danii z węglem.

NA ŁOWISKACH:

NA MORZU PÓŁNOCNYM łowi obecnie 101 naszych kutrów rybackich, w tym 40 trawlerów, 34 lugrotrawlery oraz 27 kutrów. Statek-baza „Pułaski" jest drugi dzień w drodze na Morze Północne, aby wymienić statek-bazę „Kaszuby". Za „Pułaskim" podąża tankowiec „Rügen" — zabrał on w Szczecinie dla naszej floty rybackiej 1 000 ton materiałów pędnych. Ze względu na trwający sztorm jednostki te zawiną do Zatoki Flamborough prawdopodobnie z opóźnieniem. Dziś spodziewany jest na pozycji „Kaszub" frachtowiec duński „Skarn". Wiezie on z Gdyni 82 tys. beczek pustych i z solą.

W dniu 4 bm. brygada przeładunkowa „Kaszub" zabrała załadunek frachtowca szwedzkiego „Joselin". Statek ten skierowano z ładunkiem 10 tys. beczek ryby do Gdyni.

Na wodach Labradoru łowi obecnie tylko trawler-przetwórnia „Neptun". Dzienny odłów tej jednostki nie przekracza 20 ton. Dziś spodziewany jest na łowiskach trawler-przetwórnia „Dalmor". W piątek wyszedł z Gdyni trawler przetwórnia „Pegaz" — jednostka ta skierowała się na łowiska afrykańskie.

KRAJ TRADYCJI

WIELKA BRYTANIA — to kraj przedziwnych tradycji. Do dziś jeszcze wysocy urzędnicy występują podczas uroczystości w tradycyjnych strojach sprzed wielu wieków.

Na zdjęciu: Lord Dilborn — Lord Wysoki Kanclerz w drodze do Katedry Westminsterskiej, gdzie odbyło się doroczne nabożeństwo otwierające posiedzenie Rady Prawniczej. Swego rodzaju procesja prawników brytyjskich w tradycyjnych wiktoriańskich i przedwiktoriańskich strojach wzbudziła nawet w przywykłym do tego rodzaju uroczystości Londynie zrozumiałą sensację.

(CAF)

Pocztówka z „Syrenką"

Operacja: serce Warszawy

CHWAŁA architektom Warszawy za dawny „niedorzeczny" plan odbudowy syreniego grodu od przedmieść! Gdyby w tamtym okresie zaczęli od środka... Ileż wieżyczek i ozdóbek wykwitłoby na koszarowych gmachach i kolumnadach w sercu stolicy!

Spójrzmy na otoczenie placu Defilad. Nie ma co, zdolnych mamy artystów dokonujących plastycznej operacji serca Warszawy. Strona północna — wysokościowce jak z „obrazka". Tylko patrzeć jak olśni nas strona wschodnia rzędem wspaniałych domów towarowych i mieszkalnych wieżowców, albo szklaną rotundą gmachu PKO. Południowa... Już stoją surowe mury „Metropolu" ze 192 pokojami, a w każdym będzie radio i telefon, eleganckie zestawy mebli i... grzałki do ręczników. W przewodnikach międzynarodowych, obok nazwy „Metropol" — będą świeciły cztery gwiazdki: najwyższy znak jakości.

Cieszą się tym jedni, martwią drudzy. Panie pewnej szczególnej profesji stracą bazę operacyjną: kawiarnia „Polonia" będzie jedną z sal baru szybkiej obsługi.

Może zejdą w podziemie? Jeżeli tak, to chyba do kawiarenki pod... Marszałkowską. Ale to dopiero za rok. Właśnie za kilka miesięcy ruszą prace przy budowie ronda na skrzyżowaniu Alei i Marszałkowskiej. Ruch pieszy zejdzie także do podziemnych tuneli. W niszach korytarzy mają właśnie powstać ta przytulna kawiarenka, jarzyć się tu będą gablety reklamowe, automaty sprzedawać będą słodycze, papierosy i — uwaga! — dania barowe. Oby tylko dowcipni warszawiacy nie nauczyli automatycznych kelnerów sakramentalnego: „kolega".

Wróćmy na plac Defilad. Jego główny akcent: PKiN — dobrze nam się wysłużył. Codziennie przewijało się 65—68 tysięcy gości. Dźwigi zdążyły 15 razy objechać ziemię po równiku (615 tys. km!), odbyło się tu 16 820 posiedzeń, konkursów i zjazdów, 225 międzynarodowych wystaw i 51 tys. imprez artystycznych. Przez sale wystawowe, widownie teatrów i kin przewinęło się 43 miliony osób.

Od narodzin tego kolosa minęło zaledwie 8 lat... A ile się wokół niego zmienia!

WARS

Studenckie konkursy

WARSZAWA PAP. Rada Naczelna ZSP i Klub Studentów Wybrzeża „Żak" zorganizowały po raz czwarty tradycyjny ogólnopolski turniej poezji społecznie zaangażowanej o nagrodę „Czerwonej Róży". Konkurs jest otwarty i trwać będzie do 15 bm.

Do 31 października przedłużono termin nadsyłania prac fotograficznych na konkurs „Związek Radziecki w oczach studentów".

W Zamku

Uroczyste otwarcie wystawy z Rostocku

WCZORAJ, w niedzielę, w przeddzień Narodowego Święta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w Zamku Książąt Pomorskich odbyło się uroczyste otwarcie wystawy obrazującej czternastoletni dorobek robotniczo-chłopskiego państwa niemieckiego. Ekspozycję przygotowało dla nas miasto Rostock, z którym od lat Szczecin utrzymuje bliskie i dobre sąsiedzkie kontakty.

NA UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA PRZYBYLI: I sekretarz KW PZPR, poseł Antoni WALASZEK, sekretarz KW, poseł Wit DRAPICH, sekretarz KW, Henryk HUBER. Ze strony niemieckiej obecni byli: przewodniczący Komisji Ideologicznej, sekretarz Komitetu Okręgowego SED w Rostocku prof. dr Herbert LUCK oraz redaktor naczelny organu KO SED „Ostsee Zeitung" Siegfried UNWERRICHT. Wśród zaproszonych gości znajdowali się: konsul generalny CSRS w Szczecinie Jiri KOSINER oraz wicekonsul ZSSR A. IWANOW.

W przemówieniu powitalnym prof. dr H. LUCK wyraził zadowolenie z coraz bardziej zacieśniających się stosunków pomiędzy okręgiem Rostock a województwem szczecińskim, wyrazem czego jest m. in. obecna wystawa, informującą polskie społeczeństwo o dorobku NRD. Sekretarz Antoni WALASZEK w serdecznych słowach powitał w Szczecinie naszych niemieckich gości, złożył im życzenia z okazji narodowego święta, dziękując za przygotowanie tej pożytecznej i interesującej ekspozycji. Po przecięciu wstęgi tłumnie zgromadzona publiczność miała możność przekonać się jak starannie nasi sąsiedzi zza miedzy przygotowali dla nas informację o swoim kraju. Plansze fotograficzne i wykresy wprowadzają nas w historię tych 14 pracowitych lat NRD, od momentu jej powstania po dzień dzisiejszy. Poznajemy podobizny przywódców partyjnych, odczytujemy liczby świadczące o szybkim procesie socjalizacji niemieckiego państwa, dowiadujemy się, że petrochemia jest czołową gałęzią przemysłu NRD, a także znajdujemy ciekawe dane dotyczące polsko-niemieckiej współpracy gospodarczej (12 proc. całego eksportu idzie do nas).

Jeśli do tego dodamy eksponaty przemysłowe (sprzęt gospodarstwa domowego, wyroby ze skóry i plastiku, modele meblarskie), rękodzielnicze np. bursztyny i biżuterię oraz dzieła sztuki (rzeźba, rysunek), które podziwialiśmy w salach wystawowych — to mieć będziemy pojęcie o zakresie i rozmiarach tej bardzo pożytecznej i ciekawej wystawy.

Radzimy zwiedzić ekspozycję naszych niemieckich przyjaciół, która trwać będzie do 20 bm. (Up)

384 uderzenia na minutę

WARSZAWA PAP. Z szybkością 384 uderzeń na minutę pisze na dalekopisie telegrafistka z Głównego Urzędu Telekomunikacji Międzymiastowej — Stanisława SROCZYK. Podczas ogólnopolskiego konkursu na najlepszą telegrafistkę resortu łączności, który odbył się w niedzielę w Warszawie, zajęła ona I miejsce. Mistrzyni nie popełniła ponadto ani jednego błędu w tekście liczącym 5,5 tys. znaków.

Odyniec pod taksówką

NIECODZIENNY WYPADEK zdarzył się na szosie pomiędzy Ełkiem i Dąbrową w woj. białostockim. Jadący tamtędy kierowca taksówki z Ełku Piotr Grzesiuk zauważył raptem wielkiego odyńca biegnącego prosto pod koła samochodu. Grzesiuk nie zdążył zahamować. Zwierzę wpadło pod samochód i zostało ciężko ranne. Sprowadzono milicjanta, który dobił odyńca. Dzik ważył ponad 200 kg. Samochód doznał poważnych uszkodzeń. (a)

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. od 5 (5 rano) do 15 st. w ciągu dnia. Wiatry słabe z kierunków zmiennych. Jutro — bez większych zmian.

Min. Sztachelski przybył do USA

WASZYNGTON PAP. 5 bm. przybył do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie rządu USA minister zdrowia i opieki społecznej dr Jerzy SZTACHELSKI. W czasie trzytygodniowego pobytu minister Sztachelski spotka się z przedstawicielami administracji i Kongresu, m. in. z sekretarzem zdrowia, oświaty i opieki społecznej CELEBREZZE, podsekretarzem stanu HARRIMANEM i senatorem HUMPREYEM oraz zwiedzi szereg uczelni medycznych i ośrodków leczniczych w Nowym Jorku, Bostonie.

Ministrowi Sztachelskiemu towarzyszą przewodniczący Rady Naukowej Ministerstwa Zdrowia prof. Kuryłowicz, dyrektor drugiej kliniki chirurgicznej w Krakowie prof. Oszacki oraz dyrektor kliniki rehabilitacyjnej w Warszawie prof. Weiss.

Dębica na finiszu

W DĘBICY rozpoczęto próby nad produkcją dętek z butylu, zamiast z kauczuku. Podobno dętki takie są znacznie trwalsze od kauczukowych. (al)

JEDEN z nowych wysokościowców w dzielnicy Berlina — Oberschoeneweide. (CAF)

Czy wiecie, że...

Pod względem produkcji przemysłowej NRD zajmuje obecnie szóste miejsce w Europie po Związku Radzieckim, Anglii, NRF i Francji. W stosunku do 1936 roku produkcja przemysłowa na terytorium NRD jest trzykrotnie większa, a w ciągu ostatnich czterech lat tempo wzrostu produkcji przemysłowej było dwukrotnie wyższe niż w NRF.

*

W ubiegłym roku wyprodukowano w NRD 45,6 miliardów kWh energii elektrycznej. Taką samą mniej więcej ilość produkują łącznie Belgia, Holandia, Dania i Finlandia. Do 1945 roku roczna produkcja energii elektrycznej osiągnie 63 miliardy kWh. W tym (między innymi) celu buduje się dwie najbardziej nowoczesne wielkie elektrownie w Luebbenau i Velpchau.

*

W wyniku podziału Niemiec na dwa państwa niemieckie NRD musiała stworzyć prawie od podstaw własną bazę hutniczą. W 1947 roku wyprodukowano 200 000 ton stali, lecz w roku 1962 już 3,6 mln ton, a w 1965 roku roczna produkcja stali surowej osiągnie 4,63 mln ton.

*

W ciągu ostatnich sześciu lat ponad 2 000 dziewcząt i chłopców odbyło kurację przeciwkokluszową w kopalni kombinatu soli potasowych „Werra" w Merkers. Przy tej męczącej chorobie przebywanie pod ziemią na dość znacznej głębokości ma podobny skutek, jak przebywanie w niskim ciśnieniu atmosferycznym.

*

W przemyśle okrętowym NRD zatrudnionych jest 36 000 pracowników. Poza wyposażeniem floty handlowej NRD w statki pełnomorskie, przemysł ten wyeksportował w latach 1958—1962 91 statków pełnomorskich i kabotażowych, 335 statków rybackich, 15 pełnomorskich i kabotażowych statków pasażerskich oraz 115 statków żeglugi śródlądowej.

*

Grupa naukowców z Instytutu Badawczego Tworzyw Sztucznych przy Niemieckiej Akademii Nauk w Dreźnie opracowała technologię nowego tworzywa, które znajdzie zastosowanie w sprzęgłach i hamulcach samochodowych. Skład chemiczny i proces technologiczny tego tworzywa zostały opatentowane w wielu krajach.

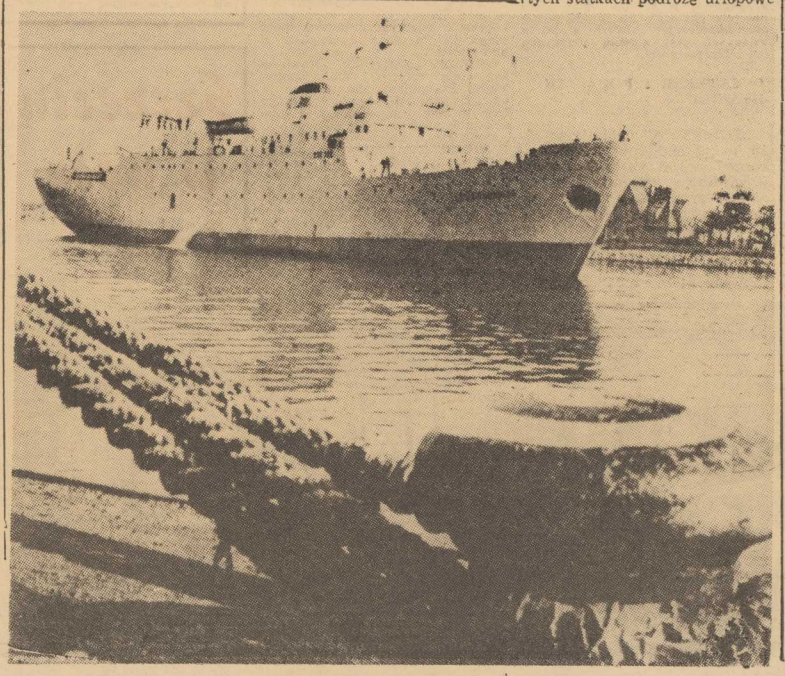

„LOUIS FUERNBERG" — rybacki statek-przetwórnia bandery NRD zawija do portu w Rostocku. (CAF)

Na wszystkich morzach świata

ZACZĘŁO SIĘ przed 10 laty...

(Korespondencja własna z NRD)

PRZED DZIESIĘCIU LATY tankowiec „Leuna I" był jednym z pierwszych statków linii okrętowych NRD. W tym to właśnie czasie powstało w Rostocku pierwsze w NRD niemieckie uspołecznione przedsiębiorstwo żeglugowe, znane dziś powszechnie pod nazwą „Deutsche Seereederei". Wówczas fakt tu powstania przedsiębiorstwa armatorskiego w demokratycznym państwie niemieckim nikt prawie że nie zauważył.

ALE JUŻ PO DZIESIĘCIU LATACH flota handlowa NRD zaczęła się liczyć na żeglugowych rynkach. W 1958 roku NRD posiadała już 22 nowoczesne statki handlowe o łącznej pojemności 210 000 DWT. W Warnemuende, Wismar i Stralsund powstały nowoczesne stocznie, które dziś zaliczane są do największych przemysłowych przedsiębiorstw eksportowych NRD i które oddały już w służbę floty handlowej swego kraju ponad 50 statków różnej wielkości i rozmaitych typów. Statki te zaopatrzone są w najbardziej nowoczesne aparaty nawigacyjne. Ponadto znane popularnie ze swej wysokiej jakości silniki dieslowskie zapewniają frachtowcom przeciętną szybkość do 16 węzłów.

FLOTA HANDLOWA NRD została także wyposażona w tankowce i frachtowce motorowe i parowe, zakupione w zagranicznych stoczniach i towarzystwach żeglugowych. W jednym tylko roku 1962 flota handlowa NRD otrzymała 22 nowe statki o łącznej nośności 210 000 DWT. Tak więc obecnie armator NRD — „Deutsche Seereederei" dysponuje już 85 statkami, wykorzystywanymi do przewozu drobnicy i ładunków masowych. Rostocki armator „Deutsche Seereederei" jest dzisiaj największym towarzystwem żeglugowym Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

PONADTO w posiadaniu towarzystwa „Deutsche Reederei" znajdują się dwa statki pasażerskie stanowiące własność Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych „Fritz Heckert" i Voelkerfreundschaft". Już od trzech lat rokrocznie tysiące ludzi pracy odbywa na tych statkach podróże urlopowe po Morzu Śródziemnym, Morzu Czarnym, Bałtyku.

DO WIĘKSZYCH STATKÓW NRD należy także prom kolejowy „Sassnitz", który wraz ze szwedzkim promem „Trelleborg" zapewnia stałe połączenie między Szwecją a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Obok tego jeszcze w tym roku uruchomiony będzie prom „Warnemuende", który będzie przewoził całe pociągi towarowe i osobowe do duńskiego portu Gjedser.

Z. CETOWSKI

DEPESZA z Polski

WŁ. GOMUŁKA, J. CYRANKIEWICZ i A. ZAWADZKI wystosowali z okazji święta narodowego NRD depeszę gratulacyjną na ręce W. Ulbrichta i O. Grotewohla w której czytamy m. in.:

W imieniu KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL, w imieniu całego narodu polskiego i naszym własnym przesyłamy Wam i za Waszym pośrednictwem całemu społeczeństwu NRD braterskie pozdrowienia i serdeczne życzenia w dniu święta państwowego — 14 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Między Polską Rzecząpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną ukształtowały się stosunki braterskiej przyjaźni, wszechstronnej współpracy i wzajemnej pomocy, oparte na zasadach internacjonalizmu proletariackiego i wspólnoty celów. Wszechstronne rozszerzenie tych stosunków jest zarazem istotnym elementem jedności i zwartości całej wspólnoty socjalistycznej, wkładem w rozwój jej siły gospodarczej i obronnej.

PRL i NRD wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi walczą niezłomnie o pokój, o okiełznanie sił niemieckiego militaryzmu i jego dążeń o zawładnięcie bronią atomową, o normalizację sytuacji w Europie, o zawarcie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi i przekształcenie Berlina zachodniego w wolne zdemilitaryzowane miasto.

Wyrazem braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między obu naszymi krajami była niedawna wizyta delegacji partyjno-rządowej NRD w Polsce i jej owocne rezultaty.

Życzymy Wam Drodzy Towarzysze i całemu społeczeństwu NRD dalszych sukcesów w walce o pokój, postęp i socjalizm.

NIEMCY nowej tradycji

NRD jest państwem młodym — w dniu 7 października mija dopiero 14 lat od momentu jej proklamowania. Ale znaczenie NRD nie ma swego źródła w starej tradycji — wręcz odwrotnie: wyniką właśnie z zerwania z tradycją równie starą jak niechlubną; z zerwania z tym wszystkim co było synonimem prusactwa, hitleryzmu, Hakaty i Gestapo, Drang nach Osten i obozów koncentracyjnych.

W ciągu 14 lat NRD wyrosła na silne państwo — politycznie i ekonomicznie, na szóstą potęgę przemysłową w Europie, ważne ogniwo w systemie państw socjalistycznych. Udowodniła, że na ziemi niemieckiej może powstać państwo, które potrafi współżyć w przyjaźni nawet z tymi narodami, gdzie ludowe porzekadło głosiło, iż „Niemiec nigdy nie będzie bratem".

Z tej też konsekwentnie prowadzonej przez NRD polityki wypływają — jakże dla nas ważne — fakty przeciwstawiania się przez NRD z całą siłą płynącej z zachodnich Niemiec propagandzie wojennej.

Powstanie i ugruntowanie NRD stało się wydarzeniem historycznym ogromnej wagi nie tylko w dziejach Niemiec. W sposób istotny zaważyło ono na układzie sił politycznych w Europie. Granica obozu socjalistycznego przesunęła się nad Łabę i Werrę. Wbrew rachubom imperialistów nie całe Niemcy, lecz tylko ich część zachodnia weszła w orbitę polityki zimnej wojny. Faktem historycznym stało się, że nienaruszalność naszych granic broni w sercu Niemiec NRD, aktywny uczestnik Układu Warszawskiego, że bezpieczeństwo nasze oznacza w praktyce bezpieczeństwo NRD.

Te wszystkie czynniki umożliwiły zrodzenie się po raz pierwszy zupełnie nowych, dobrosąsiedzkich stosunków przyjaźni i współpracy Polski z demokratycznym państwem niemieckim. Wymownym ich przejawem była niedawna wizyta delegacji partyjno-rządowej NRD w naszym kraju.

K. ZAREWICZ

100 tysięcy ton ryb

„W tym roku złowimy po raz pierwszy 100 tys. ton ryb". Takie oświadczenie złożył dyrektor połowów kombinatu rybnego w Rostocku na przedwyborczym spotkaniu delegatów przedsiębiorstwa z członkiem Komitetu Centralnego SED i pierwszym sekretarzem okręgu rostockiego, Hary Tischem, kandydującym do Izby Ludowej. Złowienie 100 tys. ton ryb będzie oznaczało przekroczenie o blisko 5 tys. ton ilości przewidzianej planem państwowym. Niezależnie od tego wysiłek rybaków i przetwórców będzie skierowany ku podniesieniu jakości przetworów, a obniżeniu kosztów.

Wystawa – to wizytówka branżowa sklepu

Foto: St. Cieślak

Czytając tygodniki

GROZA I NADZIEJA

„POLITYKA" drukuje pod powyższym tytułem artykuł prof. dr Leopolda JURKIEWICZA, dyrektora Instytutu Techniki Jądrowej.

Prof. Jurkiewicz reprezentował Polskę na międzynarodowej konferencji ekspertów atomowych w Genewie. Artykuł czytamy istotnie z „grozą i nadzieją":

„Według oceny z r. 1962 światowy zapas broni nuklearnej jest równoważny ok. 12,5 milionom bomb zrzuconych na Hiroszimę. Łatwy rachunek—wykazuje, że nuklearny potencjał śmierci na jednego człowieka na ziemi wynosi ok. 30 ton trotylu"...

Chyba wystarczy! Prof. Jurkiewicz podaje następnie szereg danych szczegółowych, opisuje potencjalne — i już działające — skutki próbnych wybuchów nuklearnych. Te wstrząsające, oparte na naukowej analizie wywody, kończy nasz ekspert stwierdzeniem, że porozumienie moskiewskie — jako wstęp do całkowitego zakazu broni jądrowej — otwiera jedyną drogę nadziei.

„NAJWYŻSZYM DOBREM JEST..."

Oczywiście człowiek — dopowiadamy myśl autorki artykułu, Barbary SEIDLER, w „ŻYCIU LITERACKIM".

Porusza w nim smutną, a oburzającą sprawę: tysięcy zalegających nasze sądy procesów ludzi, którzy stracili zdrowie podczas pracy, a którym zakłady pracy usiłują odmówić należnych im rent i odszkodowań. Klasycznym przykładem jest tu sprawa Miraka, który jako młody chłopiec rozpoczął pracę w pewnej fabryce warszawskiej i uległ tam „uszkodzeniom, wywołanym przez substancję promieniotwórczą". W rezultacie od ośmiu lat jest całkowicie niezdolny do pracy. Ale dyrektor instytucji podejrzewa, że „on (tj. Mirak) robił to naumyślnie, żeby wyciągnąć od nas odszkodowanie"...

Sprawa Miraka jest wyjątkowo drastyczna. Ale podobnych, w których dyrekcje zakładów pracy przy pomocy... radców prawnych usiłują strząsnąć z siebie odpowiedzialność za ludzkie nieszczęście, a często wręcz tragedię — jest niestety bardzo jeszcze wiele. Jednym z powodów jest tu fakt, że prawa człowieka pracy sformułowane są niedostatecznie jasno, a droga ich dochodzenia jest zbyt długa i zawiła.

LUDZIE CHCĄ CZYTAĆ O LUDZIACH

Pod powyższym tytułem Franciszek RYSZKA pisze w „POLITYCE" o niedostatkach wielu naszych prac historycznych, grzęznących w schematach, a przez to nudnych i nieprzystępnych.

Ludzie muszą mieć osobisty stosunek do historii, pragną w dziele historycznym czytać o ludziach. Nie znaczy to, by autor artykułu propagował w historii opisy „wybitnych postaci", ale niewątpliwie „dehumanizacja" historii w wielu książkach jest główną przyczyną ich nieczytelności.

O SATYRZE I POCZUCIU HUMORU

„POLITYKA" drukuje wyniki małej ankiety, przeprowadzonej wśród naszych satyryków, którzy odpowiedzieli na szereg pytań, m. in.: **Czy Polacy mają poczucie humoru? Co przeszkadza „upowszechnianiu humoru"? Jaki był najlepszy dowcip roku"?**

A oto niektóre odpowiedzi:

KAZIMIERZ RUDZKI: „Poczucie humoru w naszej krajowej odmianie jest chyba odwrotnie proporcjonalne do stanowiska, jakie zajmujemy — mam na myśli, rzecz prosta stanowisko służbowe... Człowiek bez poczucia humoru nie może być poważnym człowiekiem..." I cytat z Pagnola: „Powiedz mi z czego się śmiejesz, a powiem ci kim jesteś"...

ANDRZEJ JARECKI: „Powinno być więcej tolerancji dla śmiechu, więcej zrozumienia dla humoru jako zjawiska ludowego, od którego inne ludowe organa ucierpieć przecież nie mogą...

Najlepsze dowcipy roku? Według BARBARY KRAFFTOWNY był nim autentyczny zresztą — fakt, wywieszenia w gablocie reklamowej, przekręcony tytuł naszego filmu: „JAK BYK KOCHANA". A według ZARUBY nast. anegdotka:

„Panie M. — mówi przez telefon pan F. — czy to pan był łaskaw uratować mojego synka, kiedy wpadł do Wisły?

— Tak — to ja.

— A gdzie berecik?..

(j)

W ZIELONOGÓRSKIEM
NIE TYLKO WINOBRANIE

W KOŃCU września 1828 roku Fryderyk Chopin, wracając dyliżansem z Berlina do Warszawy, zatrzymał się w Sulechowie. Wypadało tu zmienić pocztowe konie. W domu pocztmistrza był klawesyn, bo młoda pocztmistrzanka miała zamiłowanie do muzykowania. Fryderyk zasiadł doń i w ten sposób zainaugurował koncerty szopenowskie, które wznowione zostały po... 129 latach.

W 1957 ROKU zawiązał się w Sulechowie komitet obywatelski, żeby, na pamiątkę tamtego koncertu mistrza, organizować w mieście „DNI SZOPENOWSKIE". Od tej pory co roku wczesną jesienią ma Sulechów swój mały festiwal muzyki narodowego kompozytora. W koncertach urządzanych w tym sympatycznym mieście powiatowym województwa zielonogórskiego, wzięli dotychczas udział tacy pianiści: **Ryszard Bakst, Lidia Grychtołówna, Włodzimierz Obidowicz, Teresa Rutkowska.** W tym roku ma przyjechać z recitalem **Barbara Hesse-Bukowska.**

W roku 1962 komitet organizacyjny koncertów przekształcił się w **Towarzystwo im. Fryderyka Chopina.** Sfederowane z Lubuskim Towarzystwem Kulturalnym rozwija coraz bardziej ożywioną działalność. Przede wszystkim przenosi koncerty szopenowskie i do innych miasteczek powiatu, ale nie ogranicza się już tylko do nich.

Wespół z zielonogórskim oddziałem Towarzystwa im. Wieniawskiego w Poznaniu, organizuje często koncerty kameralne, a poza tym konkursy pianistyczne dla młodzieży miejscowych szkół średnich. W tym roku do eliminacji stanęło 40 uczniów i uczennic. W tym roku też Towarzystwo zamierza zorganizować konkurs ludowych — jest ich w powiecie 7 — kapel.

Fryderykowi Chopinowi w tamtej podróży przez Sulechów w 1828 roku towarzyszył koncertmistrz nazwiskiem Jarocki. Obecnie na czele sulechowskiego Towarzystwa im. Fryderyka Chopina stoi kierownik miejscowej apteki p. Jarecki. Szczęśliwy to chyba omen takie podobieństwo nazwisk. Lecz najszczęśliwszą wydaje mi się inicjatywa obywateli Sulechowa; niech będzie przykładem i dla szczecińskich miast oraz miasteczek.

PRZEZ nasze miasta nie przejeżdżał nikt z narodowych wieszczów i kompozytorów? Prawda. Międzyrzecz Zielonogórski także nie dostąpił tego zaszczytu. A przecież i tam spotkałem się z dowodami obywatelskiej inwencji.

W jednej z will tego również powiatowego miasta ulokował się Klub Inteligencji. Informuje o tym tabliczka przy wejściu. Ale i bez tej tabliczki klub jest dostatecznie znany międzyrzeckiej ludności. Potrafi bowiem organizować takie imprezy, które wielu zaciekawią, ściągać tu z całej Polski aktorów, muzyków, literatów (gościł m. in. w klubie WŁADYSŁAW BRONIEWSKI) ba... całe spektakle teatralne sprowadza klub do miasta, sprzedając bilety na przedstawienia przez zakłady pracy.

I znowu działalność tego klubu nie ogranicza się tylko do Międzyrzecza.

Organizuje także prelekcje po miasteczkach i wsiach okolicznych, np. z dziedziny wiejskiego budownictwa i melioracji. To może przypadło mi najbardziej do gustu, że członkowie klubu (jest ich w tej chwili 50) nie zamykają się tylko w swoim gronie i że potrafią być w swoich poczynaniach bardzo konkretni. Przemawia za tym choćby cykl urządzonych tu wykładów na temat właściwej organizacji pracy (z jednym — słuchajcie, słuchajcie! — przyjechał bawiący akurat w Polsce ekspert od tych zagadnień, delegowany przez... ONZ). Obecnie powstała przy klubie sekcja postępu technicznego.

Międzyrzecki Klub Inteligencji istnieje od 1957 roku i działa także pod auspicjami Lubuskiego Towarzystwa Kulturalnego. Byliśmy — sekretarze propagandy KP PZPR, działacze kulturalni ze szczecińskich miast powiatowych, przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego z sekretarzem KW towarzyszem **H. Huberem** i my, dziennikarze — gośćmi tej organizacji. Zobaczyliśmy dużo. Z wielu tamtejszych doświadczeń powinniśmy skorzystać.

Jerzy KARPIŃSKI

Na temat dnia

POCHWAŁA dobrych nawyków

PRZY okienku PKO stanęła starsza kobieta w grubej chuście.

— Niech pani wypisze taką książeczkę z dużym procentem, na nazwisko mojego wnuczka. Podejmie pieniądze jak zda maturę, za pięć lat... Panienka z okienka uśmiechnęła się życzliwie. Bo takie babcie zjawiają się nie co dzień. Większość wyraża swe przywiązanie do wnuków w formie lizaków i ciastek.

Stare przysłowie „zastaw się, a postaw się" w dzisiejszych czasach nieco wyblakło. Jakkolwiek huczne wesele, zakrapiane awanse i damskie zakupy „na złość Kowalskiej"; nadal rujnują budżety familijne naszych bliźnich — jednak coraz więcej oszczędzamy! Tak jest panie i panowie — 27 i pół miliarda złotych polskich odłożyliśmy w PKO na przekór złym tradycjom. W portfelach co drugiego Polaka czy Polki obok pliku legitymacji mniej lub więcej ważnych tkwi „legitymacja zdrowego rozsądku" — książeczka PKO. Obiegowa, samochodowa, motocyklowa, mieszkaniowa — jest w czym wybierać, można precyzować swoje marzenia i urealniać je w sposób bardziej racjonalny niż oczekiwaniem na spadek po bogatym wuju.

WSZYSTKO o czym powyżej, mogłoby poniekąd świadczyć, że życzeniom wieszczów stało się zadość i zjadacze chleba są na dobrej drodze do przemiany w aniołów. Tyle, że nie pod wpływem romantycznej literatury, ile zręcznych a chwytliwych haseł, jakimi nas kusi PKO. Bo to i procent i auto i wycieczka i premia dla wybrańców losu... Ale uderzmy się w piersi: do miana oszczędnego narodu jakże nam daleko.

Aż wstyd powtarzać o moknącym cemencie na placach, o marnotrawieniu surowców w fabrykach i cudownej umiejętności dewastowania nowych lub odnowionych pomieszczeń. Bo za tego rodzaju „oszczędność" na naszej imiennej książeczce nikt procentu nie dopisze. Lecz gdy pomyśleć o tych sprawach z równą skrupulatnością, jak o budżecie familijnym — to łatwo dojść do wniosku, że wszelka oszczędność, również oszczędność własności uspołecznionej, wzbogaca nas samych.

Wróćmy jeszcze do szczęśliwego wnuczka przezornej babuni. Ciekawe, czy wyrzuca on do kosza w połowie zapisane zeszyty, czy zostawia pod ławką ledwo nadgryzioną bułkę, jak wyglądają jego podręczniki? Czy może sam założył sobie książeczkę SKO? Bo w przysłowiu o skorupce jest wiele racji. A swoją drogą przebiegła jest ta nasza Powszechna Kasa Oszczędności. Akurat teraz, w październiku, gdy człek chciałby sobie sprawić to i owo, obmyśla konkursy dla oszczędnych. A może akurat na czasie?

Irena SOLIŃSKA

Szczecin w nocy

Foto: St. Cieślak

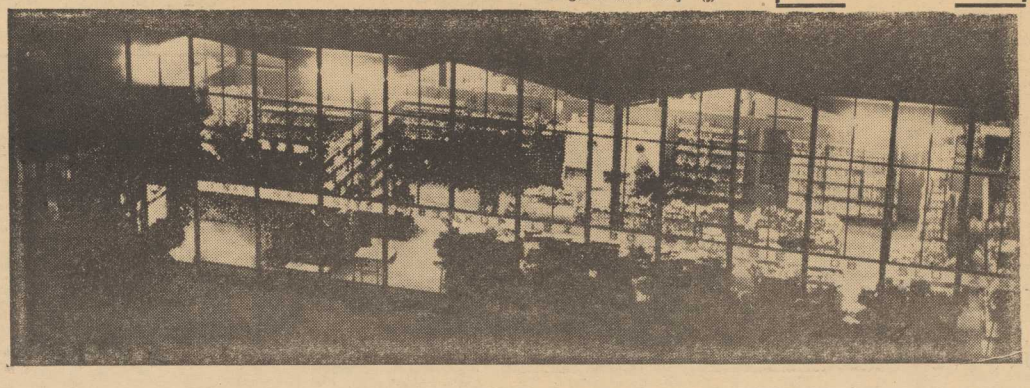

Nad czym pracuje 13 instytutów naukowych?

Mózg na tranzystorach

INSTYTUT MASZYN MATEMATYCZNYCH PAN — dyr. Instytutu prof. dr Leon **Lukaszewicz:** Na warsztacie — nowy model uniwersalnego „mózgu" cyfrowego średniej wielkości na tranzystorach. Znajdzie on głównie zastosowanie w automatyzacji prac administracyjnych. Największa jego zaleta: duża szybkość działania.

Penicylina dla rolnictwa

INSTYTUT ANTYBIOTYKÓW — dyr. Zjednoczenia „Polfa" — mgr inż. Edward **Wardziński:** Główna uwaga — na tzw. penicylinach półsyntetycznych dla rolnictwa. Szykujemy też tanią metodę produkcji witaminy B_2 na drodze biosyntezy.

Radar „Avia B"

PRZEMYSŁOWY INSTYTUT TELEKOMUNIKACJI — dyr. inż. Stanisław **Dzikiewicz:** Podobnie jak w każdym roku, tak i w br. będziemy musieli rozwiązać ok. 100 tematów. Pracujemy nad niezmiernie ciekawym urządzeniem radiolokacyjnym przeznaczonym do kontroli ruchu lotniczego na trasach krajowych.

Kosmetyki

INSTYTUT TWORZYW SZTUCZNYCH — z-ca dyr. d/s naukowo-badawczych — dr inż. Jan **Pieniążek:** Pracujemy nad rozwiązaniem ok. 50 tematów. Obejmują one takie zagadnienia jak: żywice epoksydowe (zastosowanie głównie przy produkcji lakierów, klejów uniwersalnych itp.), najnowocześniejsze tworzywa posiadające odporność chemiczną równą metalom szlachetnym jak złoto, srebro i in. Pracujemy też, m. in. nad technologią czystych związków glinu, opartą o metodę prof. Stanisława Bretsznajdera z Politechniki Warszawskiej, a także nad sposobami otrzymywania substancji zapachowych dla kosmetyki.

313 tematów naukowych

INSTYTUT GEOLOGICZNY — wicedyrektor doc. mgr inż. Eugeniusz **Wuteen:** Cały rok szukamy wszystkiego. Ropy naftowej, gazu ziemnego, rudy, żelaza, cynku, ołowiu oraz nowych złóż węgla brunatnego i koksującego węgla kamiennego. Zagadnienia te, jak również studia związane z geologią, złożami surowców mineralnych, geologią inżynierską i hydrogeologią obejmują ponad 313 tematów naukowych!

Środki ochrony roślin

INSTYTUT PRZEMYSŁU ORGANICZNEGO — z-ca dyr. d/s naukowo-badawczych mgr inż. Krzysztof **Salmonowicz:** Daleko zaawansowane mamy badania nad opracowaniem nowych środków ochrony roślin. Ale przed przekazaniem ich do fabryk i dla rolników musimy jeszcze przeprowadzić szereg badań.

Jak najlepsza... próżnia

PRZEMYSŁOWY INSTYTUT ELEKTRONIKI — dyr. doc. Wiesław **Barwicz:** Nasza specjalność — to badania w zakresie technologii lamp elektronowych. Prowadzimy więc m. in. studia nad problemami związanymi z wytwarzaniem i mierzeniem najwyższej próżni, otrzymywaniem nowych surowców np. ceramika próżniowa itp. Łącznie 96 tematów naukowo-badawczych.

Mikroradiostacja

INSTYTUT TELE i RADIOTECHNICZNY — wicedyr. Instytutu dr inż. Andrzej **Wojnar:** Jeden z najciekawszych naszych tematów, to studia nad nowoczesnymi systemami tzw. bezprzewodowego poszukiwania osób rozproszonych na terenie dużych obiektów np. place budowy, kombinaty przemysłowe, wielkie szpitale itp.

Skonstruowane przez nas urządzenie w dużym stopniu ułatwia łączność między ludźmi. Polega ono na przekazaniu sygnału do osoby poszukiwanej za pomocą radiostacji tranzystorowej. Osoba poszukiwana wyposażona jest w maleńki, również tranzystorowy odbiornik. Aparatura taka w niedługim czasie będzie produkowana w warszawskich zakładach T-12.

Ośrodek maszyn cyfrowych

INSTYTUT ENERGETYKI — dyr. mgr inż. Bogusław **Leszek:** „Rozpracowujemy" ok. 70 tematów. Najważniejsze — to uruchomienie własnego ośrodka maszyn cyfrowych (URAL-2), przygotowanie dla tej maszyny programów obliczeniowych, związanych z kierowaniem ruchu wielkich systemów energetycznych oraz planowania ich rozwoju; badamy spalanie węgla brunatnego (Bełchatów) z nowych złóż.

Surowce

INSTYTUT CHEMII OGÓLNEJ — z-ca dyr. prof. dr Antoni **Rutkowski:** Opracowujemy już zagadnienia związane nie tylko z dniem dzisiejszym, ale i następnej 5-latki. Dotyczą one m. in. poszerzenia bazy surowcowej przemysłu chemicznego: włókna i tworzywa sztuczne, środki owadobójcze, farmaceutyczne itp.

INSTYTUT PRZEMYSŁU GUMOWEGO - dyr. inż. Stanisław **Blicharz** — ok. 40 proc. naszych prac zmierza do zastąpienia surowców importowanych jak: kauczuk naturalny, sadze, latex itp. — surowcami krajowymi.

Leki psychiatryczne

INSTYTUT FARMACEUTYCZNY — dyr. mgr inż. Władysław **Wiorogórski:** Blisko 60 naszych tematów obejmuje m. in. takie dziedziny jak: leki uspokajające, środki przeciwcieniowe, środki stosowane przy zaburzeniach systemu krążenia. Będziemy to wszystko starali się rozwiązać jeszcze w bież. roku.

INSTYTUT ELEKTROTECHNIKI — dyr. prof. Zygmunt **Skoczyński:** Trzy sprawy leżą nam głównie na sercu: badania związane z wyposażeniem bazy energetycznej (chodzi o konstrukcję aparatów o napięciu do 4 000 V), zagadnienia automatyki i sterowania (dla hutnictwa, papiernictwa, chemii i cukrownictwa) oraz nowe materiały i technologie mogące znaleźć duże zastosowanie w przemyśle elektrotechnicznym (głównie tworzywa sztuczne).

W dniu 28 września został przekazany do eksploatacji po okresie rozruchu Ośrodek Radiofoto-Telegraficzny Centralnej Agencji Fotograficznej. Jest to ultra nowoczesny i jedyny tego typu Ośrodek w kraju.

CAF odbiera drogą radiową 400 zdjęć miesięcznie. Urządzenia pozwalają na jednoczesne nadawanie i odbieranie zdjęć drogą kablową i radiową z dwóch dowolnych stacji na kuli ziemskiej.

Kurier z myszką

(8—13.X.1947 R.)

* **7 PAŹDZIERNIKA** minęły dwa lata istnienia „Kuriera Szczecińskiego". Z tej okazji nie było ani akademii, ani też rautów i bankietów. Ukazał się jedynie artykuł wstępny, stanowiący niejako deklarację programową ówczesnego zespołu.
* **PLAN** inwestycyjny na 1948 rok przewiduje ośmiokrotne zwiększenie dotychczasowych robót w porcie szczecińskim.
* **WŁADZE** radzieckie przyprowadziły do portu szczecińskiego b. niemiecki statek „Mecklemburg" noszący obecnie nazwę „Turgieniew". Ten duży statek przekazany zostanie władzom polskim w ramach odszkodowań wojennych.
* **W DNIU 8 PAŹDZIERNIKA** dokonano kradzieży pierścionka platynowego z brylantem wartości 6 000 złotych przedwojennych, stanowiącego własność Franciszki M. z Woli Mazowieckiej. Złodziejem okazał się znany milicji mieszkaniec Szczecina Feliks Czyż, zam. przy ul. Śląskiej 22. Amator biżuterii osadzono w więzieniu.
* **WIELKI SZCZECIN** dwa razy większy od Warszawy. Po przyłączeniu prawobrzeżnych terenów nadodrzańskich do Szczecina miasto będzie miało 280 km kw. powierzchni, a więc dwa razy tyle co Warszawa, która ma 142 km kw. Obszar zajęty przez Wielki Szczecin będzie miał 30 km długości i 22 km szerokości. Powierzchnia samych ulic (nie licząc dzielnic zrujnowanych) będzie o 75 proc. większa od powierzchni ulic stolicy.

SZPERACZ

EDGAR WALLACE

CÓRKA więźniarki

— W każdym razie hrabinie na pewno bardzo się spodobała twoja klasyczna angielszczyzna — powiedziała Lizzy, kiedy jej młoda i promieniejąca przyjaciółka weszła do kuchni. Widocznie przez cały czas Lizzy myślała o nowej posadzie przyjaciółki.

— Wcale mi się nie wydaje, że wyrażam się tak dystyngowanie! — powiedziała z humorem Lois.

Lizzy zręcznym ruchem wyrzuciła jajka z patelni na talerz.

— Założę się, że to właśnie tym tak mu imponujesz — powiedziała Lizzy znacząco — a na twarz Lois wytrysnął rumieniec.

— Prosiłabym cię, żebyś nie mówiła o tym natręcie tak, jak gdyby był bogiem — powiedziała krótko.

Nic to jednak nie zniechęciło Lizzy Smith. Wytarła mokre czoło ręką, wrzuciła gorącą patelnię do zlewu i usiadła z rozmachem na taborecie.

— On wcale nie jest wulgarny, ani nachalny jak inni podrywacze — powiedziała z powagą. — To jest klasa, powiem ci nawet! Podziękował mi, jak gdybym była hrabiną i nie powiedział ani jednego słowa, które nie mogłoby być wydrukowane na pierwszej stronie „Baptist Haralda". Kiedy wyszłam z domu bez ciebie — był bardzo rozczarowany. I wyobrażasz sobie chyba, że nie było mi bardzo przyjemnie, kiedy spojrzał na mnie niechętnie i mruknął pod nosem: „Nie przyprowadziła jej pani ze sobą?"

— Jajecznica jest przypalona — zauważyła Lois.

— A jaki to gentleman! — kontynuowała nie zrażona Lizzy. — Ma własne auto! A to, że godzinami spaceruje po Bedford Row tam i z powrotem jedynie po to, żeby ciebie zobaczyć — zmiękczyłoby najtwardsze serce. Nawet gdyby kto miał serce z kamienia.

— Moje jest z mosiądzu — powiedziała, uśmiechając się, Lizzy. — A poza tym, Elżbietko, doprawdy, nie bądź śmieszna!

— Jesteś pierwszą osobą, która mnie nazwała Elżbietą od dnia mojego chrztu — zauważyła stenotypistka. — Ale nawet i to nie zmienia mojej opinii. Pan Dorn...

— Ta twoja herbata ma smak ziółek przeczyszczających — przerwała jej złośliwie Lois — a Lizzy nie była na tyle pozbawiona ludzkich uczuć, żeby jej to nie dotknęło.

— Słyszałaś wczoraj wieczorem starego Mackenzie? — spytała, a kiedy Lois przecząco kiwnęła głową, mówiła dalej — grał ten smutny kawałek z opowieści Hoggenheima — a może on się nazywał Hoffmann? Te wszystkie nazwiska plączą mi się w głowie. Nie rozumiem, jak Szkot może lubić grać na skrzypcach! Byłam zawsze przekonana, że jedyny instrument na jakim grywają — to kobza.

— Stary Mackenzie gra bardzo pięknie — powiedziała Lois. — Niekiedy, chociaż bardzo rzadko, słyszę jego muzykę we śnie.

— Noc — to nie jest pora na granie na skrzypcach — powiedziała Lizzy z naciskiem. — Niech on sobie nawet i będzie naszym gospodarzem — ale każdy lokator ma prawo do snu. A oprócz tego — on w ogóle ma fiola.

— Ale to bardzo miły fiol — łagodziła Lois. — Kochany staruszek!

— Wszystko o odpowiedniej porze — powiedziała Lizzy, pociągając nosem. Po chwili wstała, wyjęła z kredensiku trzecią filiżankę i spodek, postawiła wszystko na stole — nalała herbaty i szczodrze okrasiła ją mlekiem.

— Dzisiaj na ciebie kolej zanieść mu herbatę — powiedziała — przy sposobności możesz mu napomknąć, że jedyna zagraniczna muzyka, jaka mi odpowiada, to „Noc we Włoszech".

Weszło w zwyczaj, że codziennie rano zanosiły kolejno filiżankę herbaty mieszkającemu piętro niżej staruszkowi, który poza tym, że był ich gospodarzem — żywił do obu dziewcząt żywe uczucie przyjaźni.

Zważywszy okolicę i popularność tej dzielnicy Londynu, zamieszkanej przeważnie przez cudzoziemców, gotowych płacić każdą sumę za przebywanie we włoskiej dzielnicy — komorne, jakie płaciły, było minimalne.

Lois zeszła z filiżanką piętro niżej i zapukała do jednych z dwojga drzwi, znajdujących się na podeście drugiego piętra. Za drzwiami rozległo się suwanie nóg w rannych pantoflach po posadzce — a po chwili w otwartych drzwiach pojawił się Rab Mackenzie, uśmiechając się dobrotliwie spoza rogowej oprawy binokli do uroczego zjawiska na progu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Przypominamy:
dziś – godz. 16,30
stadion Pogoni
ostatni w tym roku
poniedziałek I. a.
ZAPRASZAMY!

SENSACJA w Hiroszimie!

MISTRZOWSKA drużyna świata w siatkówce, zespół ZSRR przebywa obecnie w Japonii. Pierwszy mecz siatkarze radzieccy rozegrali z Japonią w Hiroszimie. Wygrali Japończycy — 3:0 (15:12, 17:15, 16:14).

Kielec znów groźny

◇ Pierwsze dwa punkty Pogoni
◇ Arkonia wyrównała w ostatniej minucie

Z JAKĄ RADOŚCIĄ opuszczali kibice stadion przy Twardowskiego po zwycięstwie Pogoni nad Zagłębiem 2:1 (1:1)! W dużych grupkach, w kilkanaście minut po zakończeniu meczu gorączkowo dyskutowano nad zakończonym widowiskiem. A więc jednak nie wszystko stracone! Za wcześnie pesymiści pogrążyli drużynę portowców... Utrzymamy się na pewno w lidze... Taki był ton tych dyskusji. Czy słusznie?

WCZORAJSZY MECZ wykazał ponad wszelką wątpliwość, że Pogoń umie grać na poziemie I ligi. Dowiedli zresztą tego portowcy nieraz. Brakowało jednak przysłowiowego „lutu szczęścia". Dopiero wczoraj ta zła passa została przełamana. Oby na długo... Cieszymy się, że Marian KIELEC wraca do swojej wielkiej formy z ubiegłego roku. W sytuacji gdy drużyna znajduje się w dalszym ciągu na fatalnym ostatnim miejscu w tabeli ekstraklasy, dobra forma środkowego napastnika drużyny portowców daję rękojmię zdobywania bramek, a co za tym idzie — punktów. Cieszymy się że junior MICHALIK przyjął się do zespołu. Jego gra, którą zdobył sobie szczecińską publiczność, wróży, że kierownictwo Pogoni nie będzie miało w przyszłości kłopotów z obsadzeniem pozycji lewoskrzydłowego.

POŚWIĘCILIŚMY kilka słów tym dwóm zawodnikom, ale nie sposób nie wspomnieć o wspaniałej postawie całej drużyny, która w meczu z Zagłębiem nie mając nic do stracenia grała z niesłychaną ambicją. Właściwie trudno kogoś wyróżnić. Dobrze grali obrońcy, jak lwy walczyli KRASUCKI I i SZLINTER w pomocy. Lepiej niż w środkowej trójce grał na skrzydle GACKA. Kielec był niewątpliwie najlepszym zawodnikiem na boisku.

CIESZYMY się z pierwszego w tegorocznych rozgrywkach zwycięstwa portowców, z tego, że pierwsze zwycięstwo ożywiło zwątpiałe serca kibiców, którzy jak dawniej fetowali gorąco bramki Michalika i Kielca. Takiego dopingu dawno już nie słyszeliśmy na stadionie przy Twardowskiego. A więc — oby tak dalej... Chyba rzeczywiście nie wszystko jest stracone.

A. MARTYNA

* * *

POLONIA Bytom zremisowała z Arkonią 1:1 (1:0). Prowadzenie dla Polonii zdobył w 22 min. BANAS, a wyrównał w 90 min. GZEL.

Bytomianie rozegrali słaby mecz i nie mogli podobać się w pojedynku z Arkonią, aczkolwiek wyrównującą bramkę goście zdobyli dopiero w ostatniej minucie spotkania. Bytomianie zawodzili szczególnie w linii ataku, nie umiejąc wykorzystać najdogodniejszych nawet sytuacji podbramkowych.

ARKONIA również nie mogła niczym zaimponować, niemniej jednak strzały szczecinian były groźne i stwarzały niebezpieczeństwo pod bramką Szymkowiaka.

Oba zespoły grały środkiem boiska, przez co defensorzy obu zespołów mieli ułatwione zadanie w likwidowaniu wszelkich zaczepnych akcji.

W Polonii podobali się — Dymarczyk, Orzechowski i Banaś, a w Arkonii — Lukoszek w pomocy, Ptok w obronie oraz Gzel i Pyka w ataku.

W POZOSTAŁYCH spotkaniach piłkarskich w ekstraklasie nie zanotowano niespodzianek. STAL Rzeszów pokonała UNIĘ 2:1 (0:0), ODRA wygrała z RUCHEM 2:0 (0:0), LEGIA po dramatycznym meczu pokonała SZOMBIERKI 3:2 (1:1), ŁKS pokonał na własnym boisku warszawską GWARDIĘ 3:0. W tabeli na pozycję przodownika awansowała Legia, natomiast dwa ostatnie miejsca zajmują zespoły szczecińskie Arkonia i Pogoń.

I liga

1.	Legia	13:5	26:13
2.	Zagłębie	13:5	18:15
3.	Szombierki	12:6	19:11
4.	Górnik	11:3	14:5
5.	Odra	10:6	17:11
6.	Polonia	10:8	17:17
7.	Stal	9:9	15:16
8.	Unia	7:11	18:20
9.	Wisła	7:9	7:9
10.	ŁKS	7:11	13:19
11.	Ruch	7:11	11:17
12.	Gwardia	7:11	8:16
13.	ARKONIA	6:10	10:14
14.	POGOŃ	3:16	7:16

II liga

Cracovia — Piast	3:0	(2:0)
Lechia — Garbarnia	2:1	(1:1)
Lublinianka — Górnik	2:1	(1:0)
Polonia — Lech	4:1	(3:1)
Raków — Start	2:0	(2:0)
Stal — Rapid	2:1	(1:1)
Śląsk — Karpaty	2:0	(2:0)
Wawel — Zawisza	1:2	(0:1)

TABELA

1.	Cracovia	15:5	21:9
2.	Śląsk	14:6	13:7
3.	Lublinianka	14:6	19:15
4.	Stal	12:8	22:21
5.	Zawisza	12:8	12:13
6.	Garbarnia	11:9	17:11
7.	Stal	11:9	10:9
8.	Rapid	10:10	24:17
9.	Polonia	10:10	16:16
10.	Raków	10:10	14:16
11.	Górnik	9:11	15:16
12.	Lechia	9:11	15:18
13.	Karpaty	8:12	8:12
14.	Lech	8:14	8:18
15.	Piast	5:15	5:22
16.	Wawel	4:16	8:18

Mistrzowie Spartakiady AZ

Zwycięzcy w kolejności wag od muszej do ciężkiej:
SOROKIN (ZSRR)
BENDIG (Polska)
SZCZEPAŃSKI (Polska)
GRUDZIEŃ (Polska)
RYBSKI (Polska)
TREPSZA (ZSRR)
AGIEJEW (ZSRR)
STRUMSKIS (ZSRR)
TYLSZ (CSRS)
JEMIELJANOW (ZSRR).

(am)

MOTOCROSS

W NIEDZIELĘ na torze crossowym przy fabryce „Junak" rozegrana została III eliminacja do mistrzostw Polski strefy zachodniopółnocnej. Na starcie stanęło 42 zawodników reprezentujących okręgi: Poznań, Zieloną Górę, Koszalin i Szczecin. Wczorajsza eliminacja zakończyła się generalnym sukcesem zawodników Klubu Motorowego „Junak". Szczecinianie z wyjątkiem wyścigu w klasie 125 ccm, w którym zawodnik Stali Gorzow — ORGANEK uplasował się na trzeciej pozycji, w pozostałych klasach zajęli trzy pierwsze miejsca. W kategorii maszyn 125 ccm bardzo dobrze pojechał PRZYBYLSKI z „Junaka". Odniósł on również zwycięstwo w klasie 250 ccm. Miłą niespodziankę sprawił młody BABICZ z „Junaka", (uczeń Zenona Wiatra), który w kategorii 350 ccm zajął pierwsze miejsce. BABICZ odniósł także duży sukces w wyścigu maszyn 125 ccm plasując się na drugiej pozycji. KUROWSKI startujący w klasie 350 ccm miał upadek i to wyeliminowało go z dalszej walki. (B. Jan)

Zwycięstwem nad NRF lekkoatleci zakończyli sezon

Pomimo gromów rzucanych przez malkontentów na polską drużynę lekkoatletyczną, pomimo wielu utyskiwań, polski Wunderteam miał nadzwyczaj udany sezon. Zakończyli go lekkoatleci wspaniałym zwycięstwem nad NRF 113:99. Pierwszoplanową postacią w warszawskim meczu stał się ponownie Janusz Sidło, który w oszczepie uzyskał wspaniały wynik 81,72 m! Jest to już 52 rzut tego zawodnika ponad 80 metrów. Przenikliwe zimno przeszkodziło w uzyskaniu dobrych wyników w innych konkurencjach, ale kilka z nich warto zapamiętać. Oto one:

Kula — 1. Komar (P) — 18,53 m, 2. Sosgórnik (P) — 18,8 m, 3 000 m z przeszkodami — 1. Szklarczyk (P) — 8,37,0 min., trójskok — Szmidt — (P) — 16,8 m, 800 m — 1. Krueger (NRF) — 1,51,5 min.; 2. Baran (P) — 1,51,6, 400 m ppł — 1. Gierajewski (P) — 51,5 sek.

W Kassel nasze panie przegrały

W KASSEL odbył się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny kobiecych reprezentacji NRF i Polski. Zwyciężyły Niemki 131,5 pkt.:117,5 pkt. Z ciekawszych wyników osiągniętych przez Polki na uwagę zasługuje rezultat PIĄTKOWSKIEJ w pięcioboju. Ustanowiła ona wynikiem 4,658 pkt. — nowy rekord Polski. W poszczególnych konkurencjach Piątkowska osiągnęła następujące wyniki: 80 ppł — 10,8 sek., kula — 11,39 m, wzwyż — 151 cm, w dal — 5,88 m, 200 m — 24, 7 sek. Z pozostałych wyników na uwagę zasługuje 11,0 sek. GORECKIEJ na 100 m, 24,8 sek. tej samej zawodniczki i KIK SZENSZTAJN na 200 m; 6,13 m, w skoku w dal KRZEBIŃSKIEJ, która zajęła drugie miejsce za Niemką Hoffman (6,17 m). (am)

Pod koszem we Wrocławiu

WCZORAJ we Wrocławiu w trzecim dniu mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn osiągnięto następujące wyniki:

GRUPA A

Holandia — Belgia	71:77	(35:33)
Izrael — Turcja	64:55	(30:32)
Bułgaria — Węgry	55:64	(26:33)
Jugosławia — Włochy	71:69	(37:32)

GRUPA B

POLSKA — Rumunia	64:60	(30:34)
Finlandia — CSRS	45:78	(20:33)
ZSRR — NRD	76:52	(30:23)
Hiszpania — Francja	86:70	(47:39)

TABELA GRUPY A

1.	Jugosławia	3	6	258:204
2.	Bułgaria	3	6	205:174
3.	Belgia	3	5	217:194
4.	Węgry	3	5	206:193
5.	Włochy	3	4	216:202
6.	Izrael	3	4	195:214
7.	Holandia	3	3	193:257
8.	Turcja	3	3	159:208

TABELA GRUPY B

1.	ZSRR	3	6	215:159
2.	CSRS	3	5	212:173
3.	Hiszpania	3	5	237:219
4.	NRD	3	5	188:175
5.	POLSKA	3	5	197:200
6.	Rumunia	3	4	186:194
7.	Francja	3	3	191:228
8.	Finlandia	3	3	148:226

DZIŚ GRAJĄ:
godz. 17.00 — NRD — CSRS,
godz. 18.30 — POLSKA — Francja,
godz. 20.00 — Izrael — Węgry,
godz. 21.30 — ZSRR — Rumunia.

Gimnastycy zwyciężają NRD

IV MIĘDZYPAŃSTWOWE spotkanie gimnastyczne w wieloboju męskim Polska — NRD, rozegrane w Poznaniu zakończyło się zwycięstwem drużyny Polski 552,80:550,85.

Motorowodniacy wyłonili mistrzów

Z OKAZJI XX-lecia Wojska Polskiego wczoraj na jeziorze Dąbeskim odbyły się motorowodne mistrzostwa Szczecina zorganizowane przez Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w mistrzostwach startowało 16 jednostek. Z powodu panującego zimna zaniechano nawet tradycyjnej kąpieli nowo kreowanych mistrzów. Zawodami objętych było 5 biegów w klasach łodzi wyścigowych i sportowych z silnikami 250, 350, 500 i 1 000 ccm. Wszystkie biegi odbywały się na trasie o długości 5 x 1500 m. Wśród zawodników startujących w kategorii łodzi wyścigowych do 250 ccm triumfował tegoroczny uczestnik mistrzostw Europy — Wacław KOWALEWSKI. Pokonał on ten dystans w czasie 5.05 sek. Wyścig w klasie 350 ccm zakończył się zwycięstwem Jana PILCHA, który uzyskał czas 5.43 sek. Natomiast w kategorii łodzi sportowych do 250 ccm pierwsze miejsce zdobył Jerzy OLECHNOWICZ z czasem 11.48 sek. W pozostałych biegach tytuły mistrzów Szczecina na rok 1963 zdobyli: w klasie sportowej do 500 ccm Zbigniew NAKONIECZNY, a w klasie sportowej do 1 000 ccm były mistrz Polski — Henryk MALKIEWICZ. (B. J.)

Ze świata

MIĘDZYPAŃSTWOWE spotkanie bokserskie NRD — Syria zakończyło się zwycięstwem pięściarzy niemieckich 16:2.

* * *

NA ZAWODACH lekkoatletycznych w Warnie sprinterka NRD Raepke ustanowiła nowy rekord swego kraju na dystansie 100 m czasem 11,4.

* * *

W ZACHODNIONIEMICKIEJ miejscowości Tutzing zakończone zostały żeglarskie mistrzostwa świata w klasie „Latający Holender". Tytuł mistrzowski zdobyli Szwajcarzy Renevier i Graz. Polska załoga SZADZIEWSKI i KRASNICKI uplasowała się na 13 pozycji.

* * *

MIĘDZYPAŃSTWOWE spotkanie pływackie Wielka Brytania — Węgry, wygrał zespół brytyjski 143:124.

* * *

PIĘKNY SUKCES odniosła odmłodzona reprezentacja piłkarska Jugosławii wygrawając z Węgrami 2:0 (2:0).

* * *

50 TYSIĘCY WIDZÓW obserwowało w Kopenhadze międzypaństwowe spotkanie pomiędzy Danią i Szwecją. Goście byli faworytami. Tymczasem mecz zakończył się remisem 2:2 (2:2). W meczu drugich reprezentacji obydwu krajów zwyciężyła Szwecja 6:2.

WYDZIAŁ OŚWIATY PMRN W SZCZECINIE

OGŁASZA ZAPISY

do klas pierwszych

szkół przysposobienia rolniczego w:
Jasieniey
Wielgowie
Kołbaskowie
Dołujach
Dobrej Szczecińskiej
Będargowie.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do w/w szkół winni złożyć do dnia 20. 10. 1963 r. następujące dokumenty:

podanie
życiorys
kartę zdrowia
3 fotografie
świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
wyciąg z aktu urodzenia.

Rok szkolny rozpoczyna się 2 listopada br.

3678-K

Przetargi

Dyrekcja P.P. „Uzdrowisko Kamień" w Kamieniu Pomorskim ogłasza przetarg na wykonanie melioracji opaskowej budynku Sanatorium „Mieszko" wg posiadanej dokumentacji. Koszt 208 tys. zł. Termin wykonania do 15 grudnia br. Bliższe informacje w Dziale Technicznym Uzdrowiska. Termin składania ofert do 19. 10. 1963 r. godz. 13. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21. 10. 1963 r. godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 2674-K

Ogłoszenia drobne

Różne

AKWIZYTORÓW do sprzedaży artystycznie malowanych makat poszukujemy. Oferty pisemne: „R-2324" PAR, Warszawa, Poznańska 38. 3659-K

Kupno

FUTRO stare kupię. Pisz Zwycięstwa 14. 7856-G

Nieruchomości

DOMEK, 4 pokoje z wygodami, garażem i ogrodem sprzedam. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 263a, tel. 23-78-84. 3660-K

OGRODNICTWO — sprzedam lub wydzierżawię 0,95 ha (1 500 m² pod szkłem), zabudowania i mieszkanie. Dolny Śląsk. Informacje: Szczecin, tel. 427-00, godz. 12 — 13. 7858-G

GOSPODARSTWO rolne hodowlano-ogrodnicze pod Szczecinem korzystnie odstąpię — przyjmę wspólnika. Tel. 424-78, godz. 13 — 17. 7859-G

Praca

DOCHODZĄCA gosposia do prowadzenia domu potrzebna od zaraz. Szczecin, ul. Dworcowa 16/1, sklep kuśnierski. 7860-G

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Szczecin, ul. Syrokomli 7, przecznica ul. ks. Poniatowskiego. 7861-G

SAMODZIELNA gosposia potrzebna od zaraz. Wiadomość: Szarotki 10, w sklepie. 7862-G

ZAOPIEKUJĘ się jednym lub dwojgiem dzieci we własnym domu. Bogusława 50/3. 7863-G

Matrymonialne

ROZWIEDZIONY lat 41 pozna panią do lat 36. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 850. 7857-G

Sprzedaż

MEBLE: pokój stołowy dębowy sprzedam. Ul. Syrokomli 1a, tel. 72-711. 7864-G

PIES rasy buldog, 5-mie sięczny do sprzedania. Tel. 39-869. 7865-G

RÓŻE, krzewy, różne odmiany. Podkładka Canina Zenfa. Sprzedaż od 20. X. Gdańsk-Wrzeszcz, Fornalskiej 23, Józef Kokoszko, tel. 440-90. 3628-K

RÓŻNE meble, radio tanio sprzedam. Łokietka 32/29, godz. 16 — 19. 7866-G

AKWARIUM i akordeon „Muza" sprzedam. Ul. Dembowskiego 3/4. Niebuszewo. 7867-G

POMOCNIK dębowy, regał do książek, nogi do maszyny, siatkę sprężynową do łóżka sprzedam. Potulicka 18/2. 7868-G

Lokale

NAUCZYCIEL po wyższych studiach poszukuje pokoju niekrępującego z wygodami. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 nr 847. 7869-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego, niekrępującego. Oferty: ul. Krzysztofa Kolumba 33/1b. 7870-G

2 POKOIKI, kuchnia, I piętro, ogródek, chlewik — zamienię na 2 pokoje nowe budownictwo. Tel. 35-819. 7871-G

SAMODZIELNE mieszkanie, pokój z kuchnią zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Kr Jadwigi 18/4 od godz. 16. 7872-G

KATOWICE — centrum, pokój z kuchnią i łazienką zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 849. 7874-G

MIESZKANIE 3-pokojowe, komfort zamienię na 2 oddzielne mieszkania. Wiadomość: tel. 379-70, godz. 12 — 17. 7875-G

DUŻY pokój, kuchnia, front, śródmieście, zamienię na mieszkanie dwupokojowe. Tel. 355-68. 7876-G

STUDENT PAM poszukuje pokoju sublokatorskiego. Ku Słońcu 12, pokój 106. 7879-G

MIESZKANIE dwupokojowe z kuchnią, łazienką, wysoki parter, frontowe w śródmieściu zamienię pilnie na mieszkanie trzypokojowe z wygodami lub domek jednorodzinny na Pogodnie lub Gumieńcach. Informacje: tel. 351-91, po godz. 15. 7877-G

MIESZKANIE trzypokojowe z wygodami, I piętro, c.o. zamienię na 2 mieszkania jednopokojowe. Wiadomość: Kr. Jadwigi 16/3, tel. 37-117. 7878-G

Zguby

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy „R" wydany przez MPK na nazwisko Wiesława Krzewniak. 7873-G

ZGINĄŁ pies mały, czarny, kudłaty. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Szczecin, Herbowa 16/4. Ostrzegam przed kupnem. 7880-G

ZGUBIONO legitymację studencką. Studium Nauczycielskiego na nazwisko Roman Winnicki. 7881-G

SKRADZIONO indeks i legitymację PAM na nazwisko Matylda Wiśniewska. 7882-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Zbigniew Boryło, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Samochodową w Policach. 7883-G

Biuro Ogłoszeń
tel. 34-444

UWAGA przedpoborowi rocznika 1946

Zgodnie z ustawą o powszechnym obowiązku wojskowym z 1959 r. Dz. U. nr 29 z dnia 11 maja 1963 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu o powszechnym obowiązku wojskowym poz. 108, art. 12, pkt. 1 i 2, zostanie przeprowadzona rejestracja rocznika 1946 na terenie miasta Szczecina w okresie od dnia 2 stycznia do 28 lutego 1964 r. Mężczyźni, którzy w danym roku kalendarzowym kończą 18 lat życia obowiązani są zgłosić się do rejestracji oraz przedłożyć między innymi dowód osobisty lub tymczasowe zaświadczenie tożsamości.

W związku z powyższym przedpoborowi, którzy dotychczas nie posiadają dowodu osobistego, winni natychmiast poczynić starania o uzyskanie go w Miejskiej Komendzie MO, Biurze Dowodów Osobistych stałego miejsca zamieszkania.

Przedpoborowi stający do rejestracji, a nie posiadający dowodu osobistego lub tymczasowego zaświadczenia tożsamości podlegać będą karze karno-administracyjnej na podstawie art. 141 ustawy z dnia 30 stycznia 1959 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. nr 20, poz. 108 z 1963), karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 4 500 zł lub jednej z tych kar.

—o—

WIĘCEJ TRAMWAJÓW BEZ OBSŁUGI

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Komunikacyjne wprowadza (zgodnie z założeniami) coraz więcej wozów tramwajowych bez obsługi konduktorskiej. Dotychczas tramwaje bez konduktorów kursowały na liniach „5" i „7". Od dziś wozy bez obsługi wprowadza się na liniach dwójki, szóstki i ósemki. W pociągach trójwagonowych bez konduktorów będą jeździły przyczepy (pierwsze za wagonem silnikowym) w tramwajach dwuwagonowych zaś wozy silnikowe. Ruch tramwajowy bez obsługi odbywać się będzie nadal w godzinach porannego „szczytu" — od godz. 5 do 8.30.

Jednocześnie likwiduje się obsługę konduktorską we wszystkich wozach nocnych. Do tramwajów tych należy wsiadać **przednim pomostem** i wykupywać bilety u motorniczego. (kg)

Kluby

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11; SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — UP „Podstawowe wiadomości z zakresu życia społecznego" g. 19; ZAMEK — Klub Szaradzistów czynny od g. 18 — 22. WYSTAWY — nieczynne.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 22.50; SERWIS RYBACKI: 20.57; SZCZECIN: 16.15 — dźwiękowy felieton muzyczny, 17 — „Szafa gra", 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Czy wszystkie drogi prowadzą do Rzymu", 18.30 — „W pracowniach naukowców", 19.55 — „Spacer z Melponem", 20.40 — pogadanka historyczna.

WARSZAWA: 13.45 — „Alfabet polskiej piosenki", 14.30 — „Tradycja i młodość", 15 — II międzynarodowy konkurs młodych śpiewaków operowych w Sofii, 15.30 — dla dzieci „Era wielkiego pierścienia", 18.45 — ekonomiczny problem tygodnia, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — „Dowódca Kościuszkowców", 21 — z kraju i ze świata, 22 — nowela „Dzień koronacji", 22.50 — mistrzowskie wykonania dzieł muzyki klasycznej i romantycznej, 23.12 — muzyka taneczna.

Od Czytelników...

Kochana Redakcjo!

WIELE piszecie o młodzieży, a między innymi również o tym, że włóczy się ona po ulicach miasta. Ale co mamy robić, jeżeli nawet jedyne miejsce, gdzie wolno nam było przebywać bez groźby wyrzucenia ze szkoły — CAFE-CLUB — zamknięto. Do dziś nikt z nas nie wie dlaczego. Wtajemniczeni twierdzą że chodziło o pieniądze i dochody gastronomii.

A właśnie, ciągle rozszerza się sieć zakładów gastronomicznych, gdzie podpici klienci nierzadko urządzają awantury. U nas, na Golęcinie też jest restauracja, „SYRENA" się nazywa. Widzimy co się tam dzieje. Pijackie burdy, interwencje milicji, zbiegowiska... Z czego mamy brać dobry przykład? W naszej dzielnicy nie ma ani jednego klubu. Czy nie można by np. w „SYRENCE" urządzić kącika dla młodzieży? Frekwencja zapewniona.

MŁODZIEŻ GOLĘCINA

Od pewnego czasu dorobienie kluczy stało się w Szczecinie problemem. Pół biedy, jeśli zgubi się klucz od mieszkania. Prosimy wtedy o pomoc prywatnego ślusarza i sprawa załatwiona. Ale gorzej jest kiedy trzeba dorobić klucze w jakimś przedsiębiorstwie. Prywatnych rachunków bank nie honoruje, a żadna ze szczecińskich spółdzielni nie chce bawić się z takimi „drobiazgami".

Sprawa jest pilna i denerwująca. WZSP powinien zainteresować się tym zagadnieniem.

ZAOPATRZENIOWIEC

Czekoladki od „Wedla"

Z OKAZJI urodzin czyjnej rocznicy pan Karol Ph. otrzymał w prezencie pudełko czekoladek deserowych pn. „GÓRALSKIE". Cena — 58,70 zł i firma — 22 Lipca (Wedel) powinny gwarantować wyborną jakość. Jakież więc rozczarowanie spotkało obdarowanego z chwilą wzięcia do ust pierwszej czekoladki. Czym prędzej wypluł. Była gorzka i twarda. Podobnie wypadły dalsze próby. Czekoladki nie nadają się do spożycia. Obdarowany nie wie gdzie były kupione (podobno w Choszcznie), ale trudno z taką reklamacją jechać do oddalonego od Szczecina miasteczka. A może kierownik szczecińskiego sklepu przyjąłby reklamację? Czekamy na odpowiedź.

K. PH.

(adres znany redakcji)

„Delfin" i „Promień" przystanią łobuzerii

W związku z naszą informacją pod powyższym tytułem dyrekcja SPBM nr 1 nadesłała nam list, w którym czytamy m. in.: „Opisane wypadki, jakie zaistniały w dniu 22 września br., aczkolwiek odosobnione niestety miały miejsce w kinie „Promień". Personel kina nie opanował sytuacji i dopuścił do tego, że na film dozwolony od lat 16 przedostały się dzieci. W związku z tym przeprowadzono naradę z udziałem personelu kina i Rady Zakładowej, zaś st. biletercę odpowiedzialnej za pracę kina podczas nieobecności kierownika, udzielono nagany".

RUT wyjaśnia...

W ZWIĄZKU z naszą informacją pt. „Państwo C. nie mają szczęścia", Urząd zawiadamia, że zażalenie jest częściowo słuszne. Pierwszy rachunek za telefon, zainstalowany w listopadzie 1962 r. faktycznie został wysłany dopiero w maju br. Nastąpiło to wskutek opóźnionego zawiadomienia przez dział techniczny o wykonanej instalacji nr 47675. Pracownik winny zaniedbania został ukarany. Natomiast sprawa wyłączenia telefonu została naświetlona niezgodnie z prawdą. Rachunek za lipiec br. został doręczony 18.VII. a nie 20.VII., co potwierdził ob. C. własnoręcznym podpisem. Wyłączenie telefonu nastąpiło 26. VII., a nie 21. VII. Poszukiwanie zaległego rachunku za sierpień br. nie dało pozytywnego rezultatu. Nieplacenie rachunków w terminie powoduje wzrost zaległości, które na dzień 1. IX. br. wynoszą ponad 878 tys. zł. Dlatego też Urząd zmuszony jest stosować rygory w stosunku do zalegających z opłatami abonentów.

Porady prawne

Ob. Czesław Łakuciejewski, pow. Pyrzyce. Jeżeli Pan chce powołać się na mienie pozostawione za granicą przez ojca, należy przeprowadzić sądownie stwierdzenie praw do spadku po ojcu, a następnie przedłożyć właściwym organom postanowienie Sądu o stwierdzeniu praw do spadku i dokumenty stwierdzające fakt pozostawienia gospodarstwa za granicą.

...do Czytelników

Spacerkiem po Szczecinie

„EXPRESSOWE" KWIATKI

PISALIŚMY niedawno o braku expressu do parzenia kawy w kawiarni „Orbis". W kilka dni po ukazaniu się naszej notatki kierownictwo kawiarni zawiadomiło nas, że express już działa. Sprawdziliśmy sami. Działa.

Ale oto do naszej „expressowej" łączki dorzucić nam wypada jeszcze jeden kwiatek, tym razem z kawiarni „Piast". Podaje się tu tzw. kawę po turecku, który to — dość mętny płyn — z nazwy tylko przypomina ów szlachetny napój. I tu express jest nieczynny. Zmówiły się nasze kawiarnie, czy co?

A swoją drogą warto, by zainteresował się tym nagminnym zjawiskiem jakiś Sherlock Holmes z PIH-u.

PEDAGOGIKA

W TRAMWAJACH szczecińskich można często obserwować takie obrazki: wchodzi mamusia z wyrośniętym synkiem, nierzadko już uczniem; synek energicznie zajmuje miejsce, a mamusia stoi obok, gładząc chłopczynę po płowej główce. Chłopczyna biega przez pół dnia po ulicy lub boisku, ale nie może postać kilku minut w tramwaju, bo się męczy.

Zdumiewająca jest ta dbałość o własne pociechy, zdumiewająca i chwalebna. Ale nie przesadzajmy drogie mamy, nie przesadzajmy.

DLA KREZUSÓW?

POSIADACZE obszernych mieszkań w willowych dzielnicach Szczecina, oferują często wolne pokoje do wynajęcia. Ceny jednak są tak wygórowane, że odnosi się wrażenie, iż biednego sublokatora pragnie się obarczyć nie tylko zwiększoną ceną opału, ale wszystkimi innymi wydatkami budżetowymi, z podwyżką cen za pałek włącznie. (Dyl)

Książki nadesłane

George BIDWELL — Walter Scott — cena 18 zł, wyd. WP.
Antoni SEMCZUK — Lew Tołstoj — cena 25 zł, wyd. WP.
Halina OŁEŃSKA-ZALEWSKA — W płomieniach zapałki — cena 16 zł. wyd. Czyt.
Janina MACIERZEWSKA — Czerwona Wieża — cena 34 zł, wyd. WS.
Studia i materiały do historii wojskowości — cena 25 zł, wyd. MON.

W KLUBIE Turysty PTTK przy pl. Lotników eksponowana jest artystyczna ceramika Iny Asnes. Wystawa czynna jest w godzinach otwarcia klubu.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski 402-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty.

Szczecińskie Zakłady Graficzne W-2

Teatry

dzisiaj: OPERETKA — „Bal w Savoy'u" g. 19.15.

Kina

KOSMOS — „Zawrót głowy" g. 9, 12, 15, 18, 20 — USA — od lat 16 (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM — „Niespodzianka z pocztą" g. 10, 12.30, 20 — USA — od lat 16 (poniedziałek i wtorek); DELFIN — „Godziny nadziei" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 16 (poniedziałek i wtorek) we wtorek o g. 10 „Aby kwitło życie"; BAŁTYK — „Miesięcni świadek" g. 11.10, 13.20, 15.50, 18.10, 20.30 — ang. — od lat 16 — panoram. (poniedziałek i wtorek); OGRODOWE — „Młode lwy" g. 15.30 — USA — panoram.; DERBY — „Czarna Carmen" g. 18 — USA — panoram.; POLONIA — „Podpisano Arsen Lupin" g. 11, 13.30, 16, 18.15; 20.30 — franc. — od lat 16 (poniedziałek i wtorek); PIONIER — „Czarodziejskie dary" g. 10 — „Przygody Tomka Sawyera" g. 11, 13, 15 — „Garnizon" g. 17 — „Prawdziwy koniec wielkiej wojny" g. 18, 20 — pol. — od lat 18 (poniedziałek i wtorek); PROMIEŃ — „Drugi tor" g. 16, 18, 20 — NRD — od lat 14; MARS — „Sprawa Nowy „B" g. 14.30, 17.30, 20.30 — franc. — od lat 16; FALA — „Sonaty" g. 17, 18.15 — hiszp. — od lat 16; ŻEGLARZ (Gołęcino) — „Poślubny rejs" g. 16.30, 18.30, 20.30 — ang. — od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdrojowa) — „Zdrajca jest wśród nas" g. 17.30, 19.30 — ang. — od lat 12.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 20 — „Muzea i pałace Francji i Włoch" g. 10 — 20.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI

16.45 — program dnia, 16.50 — dla młodzieży „Nasza ojczyzna", 17 — wiadomości dziennika TV i przemówienie ambasadora NRD, 17.15 — program dla dzieci, 17.45 — film seryjny „Jacek Słoszek", 18.10 — „Żołnierze spod Cedynii", 18.40 — filmy krótkometrażowe, 19.10 — „Sprawozdanie z mistrzostw Europy w kosykówce mężczyzn „Polska — Francja", 19.50 — „Dobranoc dzieciom", 20 — dziennik TV, 20.30 — teatr TV „Kordian", 22.15 — wiadomości dziennika, 22.20 — program na jutro, melodia na DOBRĄ NOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.15 — „Czego sobie życzycie?", 15.35 — felieton filmowy, 16.55 — wesołe rozmaitości, 16.55 — „Randka z Drezenem", 17.15 — „Sprzeczka najlepszych", 18.15 — „My — o sobie", 18.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — sport i muzyka, 19.30 — kronika; przegląd wydarzeń, 20 — „Dom balowy „Evergreen", 20.45 — „Viktorina", 21.45 — sport i ostatnie wiadomości, 21.55 — „Ludwig van Beethoven".

WTOREK

9.50 — gimnastyka dla wszystkich, 10 — kronika, 10.30 — „Viktorina", 12 — test, 13.30 — „Co powie moja żona?", 15.30 — widowisko dla dzieci od lat 4, 18 — omówienie programu TV, 18.15 — uniwersytet TV, 18.40 — tysiąc wiadomości TV, 18.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — audycja dla kobiet, 19.35 — prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 — dla miłośników starych filmów „Niech żyje miłość", 21.30 — „Czarny kapał", 21.40 — „Wyprawa do krainy kraków" (II część), 22.30 — kronika.

Dyżury

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7; II KLINIKA CHIR. — Pomorzany.

APTEKI

NR 30 — Pl. Grunwaldzki 42 — tel. 245-51; NR 8 — Roosevelta 56 — tel. 352-32; NR 6 — Woj. Pol. 134 — tel. 461-97.

Codzienne pogotowie pracy — Apteki: nr 10 (Glinki), nr 12 (Podjuchy).

W czynie XX-lecia
wojsko, młodzież – miastu

Dziś podpisano akt współdziałania

DZIŚ W POŁUDNIE W GABINECIE RADNEGO W GMACHU PREZYDIUM MRN ODBYŁO SIĘ UROCZYSTE PODPISANIE UMOWY O UDZIALE WOJSKA, MŁODZIEŻY ZMS I STUDENCKIEJ W PRACACH PRZY BUDOWIE CENTRALNEGO PARKU REKREACJI I WYPOCZYNKU IM. XX-LECIA PRL.

Umowę w obecności sekretarza Komitetu Miejskiego FJN mgr Wł. SIKORY podpisał w imieniu władz miejskich przewodniczący Prez. MRN Henryk ŻUKOWSKI oraz przedstawiciele dowództwa 12 Dywizji Zmechanizowanej WP, Pomorskiej Brygady WOP oraz Komitetu Miejskiego ZMS — Stefan KOMOROWSKI i RO ZSP mgr A. FABIAŃCZYK. Dokument mówi o udziale w przygotowaniu do zagospodarowania terenów pod park w latach 1963—1965. Wartość czynu wojska i młodzieży oblicza się na 5 mln zł.

Centralny Park Rekreacji i Wypoczynku w Szczecinie rozciągać się będzie od Parku Kasprowicza w głąb Lasku Arkońskiego, aż po jeziorko Głuszec. Główną atrakcją będzie z pewnością kolejka drogowa rozwiązująca problemy komunikacji, w obiekcie ciągnącym się na przestrzeni 8 kilometrów. „Dworzec Główny" wspomnianej kolejki mieścić się będzie przy ul. Akademickiej w pobliżu Parku im. Hanki Sawickiej. Wzdłuż osi kolejki rozmieszczone będą centra rozrywkowe przy których zlokalizowane będą przystanki kolejki.

Wejście do Parku Rekreacji i Wypoczynku mieścić się będzie na terenie obecnego Parku H. Sawickiej. Znajdzie tu lokalizację bar, kawiarnia z dansingiem i rozlicznymi tarasami. Znajdzie się tu także basen z wodotryskiem, maszt główny i pawilon mieszczący akwaria. Przy ul. Akademickiej przy stacji kolejki umieszczony będzie fotoplastykon, pawilon fotografiki i nagrywania na taśmach i płytach, a także urządzenia rozrywkowe dla najmłodszych. Zbuduje się tu również kinoteatr na 200 osób. Przy stacji brać będzie też początek autostrada dziecięca, po której kursować będą elektrowoziki i omni busiki.

Projektuje się wykorzystanie wieży spadochronowej oraz zbudowanie opodal pawilonu „LOT", kawiarni z dansingiem, basenu i karuzeli dla dzieci. Dalsze centrum rozrywkowe — to rejon jeziora Arkonka, gdzie obok kąpieliska powstanie kawiarnia „arabska" i urządzenia rozrywkowe dla dzieci. Zorganizuje się tu dużą wypożyczalnię leżaków. Przy jez. Goplana projektowana jest chińska herbaciarnia, ośrodek modeli pływających zdalnie sterowanych, pływający bardansing i inne atrakcje. Ostatnim w Lesie Arkońskim ośrodkiem będzie centrum leżące nad jeziorkiem Głuszec. Będzie tu końcowy przystanek kolejki i szereg urządzeń typu rozrywkowego dla dzieci.

Plany dotyczące Centralnego Parku Rekreacji i Wypoczynku im. XX-lecia PRL są ambitne. Realizacja ich zależy nie tylko od władz miejskich, ale także w równym stopniu od społecznego wkładu pracy wszystkich obywateli Szczecina. (wit)

Szczecińska ulica

Foto: St. Cieślak

REPORTER zanotował

W SOBOTĘ RANO na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Traugutta, z tramwaju linii 3 — środkowego, samoobsługowego wagonu usiłowała wyskoczyć w biegu 64-letnia Julia Zawadzka ze Świdwina. Dostała się ona pod koła przyczepy, które obcięły jej obie nogi. Wkrótce po przewiezieniu do szpitala, Julia Zawadzka zmarła.

W PARKU przy pl. Zwycięstwa zmarł nagle 66-letni Antoni M. Okoliczności zgonu bada milicja.

NA SZOSIE Gryfice — Brojce, traktorzysta — Ryszard D. wracając z konkursu orek, uderzył ciągnikiem w drzewo, rozbijając doszczętnie pojazd. Wg. informacji milicji, Ryszard D. był pod wpływem alkoholu.

NA PRZEJEŹDZIE kolejowym przy ul. Gdańskiej wykoleił się manewrujący parowóz. Ruch kołowy wstrzymano na 25 minut (15.40—16.05). (ap)

„PALOMA" a spokój lokatorów

W SZCZECINIE zwłaszcza latem trudno jest znaleźć miejsce przy restauracyjnym stoliku. Również parkiety taneczne są zatłoczone. A jednak musimy stanąć w obronie lokatorów, którzy narzekają na istnienie zakładu gastronomicznego pn. „PALOMA". Chodzi konkretnie o dansing w „PALOMIE" i skutki jakie z tego tytułu odczuwają lokatorzy. Budynek, w którym mieści się lokal (Obrońców Stalingradu 24) jest całkowicie nie przystosowany akustycznie do prowadzenia dansingu. Od dźwięków orkiestry i gwaru rozweselonych gości — dosłownie drga cały dom. Spokojny sen i wypoczynek możliwy jest tylko wtedy, gdy orkiestra ma wolny od pracy dzień.

Administracja nr 4 (DZBM-2) przyjmuje bez przerwy skargi i żale lokatorów; niestety nie może im nic pomóc. Warto, aby Wydział Handlu Prezydium MRN przemyślał możliwość ograniczenia lub przeniesienia dansingu z „PALOMY". Lokatorzy budynku mają pełne prawo do spokoju.

Kaz

Gdy grasują chuligani

SZCZECINIANINA **przy jeżdżającego do Poznania uderza doskonale oznakowanie ulic.** Na głównych arteriach miasta i ważniejszych skrzyżowaniach ustawiono znaki oświetlone, doskonale widoczne wieczorem. Są to zarówno drogowskazy jak również znaki nakazu i zakazu, wykonane ze szkła i oświetlone od wewnątrz.

— Czy w Szczecinie będziemy mieli również podobne świetnie widoczne znaki? — pytamy w Miejskim Zarządzie Dróg i Mostów.

— Niestety nie. W każdym razie nie w najbliższym czasie. Przyczyna tego jest prosta, choć nieste ty bardzo smutna. Znaki drogowe w Szczecinie są systematycznie niszczone i

Znaków świetlnych NIE BĘDZIE

dewastowane. W ubiegłych latach instalowano je na słupkach metalowych. **Słupki te stały się wprost wymarzonym obiektem igraszek chuliganów, którzy gięli je i łamali jak zapałki. W tym roku słupki zmieniono na betonowe, które choć mniej eleganckie są jednak znacznie mocniejsze.**

Ale i to niewiele pomogło. Znaki drogowe są wciąż łamane i urywane. Zakładane na nowo, nieraz nie mogą przetrwać 2—3 dni. Powoduje to ogromny wzrost i tak niemałych wydatków na instalacje i naprawy. W tej sytuacji nasze miasto nie może sobie pozwolić na zakup nowych, bardziej nowoczesnych znaków drogowych, choć te bardzo przydałyby się w naszym mieście.

Miejski Zarząd Dróg prowadził we własnym zakresie próby nad wyprodukowaniem znaków odblaskowych i płytek dla trwałego oznakowania przejść dla pieszych. **Przedsiębiorstwo boryka się jednak z trudnościami w uzyskaniu potrzebnych materiałów** (np. granulek szklanych).

Na nowe znaki musimy więc jeszcze poczekać, a niezależnie od tego zwrócić większą uwagę na chuliganów dewastujących i niszczących znaki obecnie instalowane. (kg)

Przez nasze okulary

Huty poczekają

Sok owocowy, oranżadę czy piwo można kupić „na wynos", jeśli uiści się pewną sumkę na tzw. kaucję za butelkę. Kaucja wynosi w zależności od uznania sprzedawców, 3 lub 5 zł, nieraz i więcej.

Płacąc kaucję otrzymuje się „paraganik". Jeżeli chce się skorzystać znowu z któregoś napoju niesie się butelkę do wymiany i spokój.

Jeżeli jednak któregoś dnia przy robieniu porządku w domu, zechce się wynieść wszystkie butelki — tragedia. Otrzymany przed kilku miesiącami kwitek na kaucję gdzieś się zawieruszył, a bez kwitka nikt butelek przyjąć nie chce.

Sprzedawcy patrzą na człowieka jak na złodzieja, który obrabował sąsiadów z butelek i chce je teraz korzystnie sprzedać. Narzekają przy tym, że niesolidni klienci butelek nie zwracają i oni — sprzedawcy — mają przez to masę kłopotów. Ale bez kwitka, o nie, przyjąć butelek nie mogą. Punkty opakowań szklanych żądnych butelek po sokach, płynnych owocach, po piwie, czy słoików po dżemach przyjmować nie chcą. Przychodzi więc człowiek do domu zmęczony i wszystkie, rzekomo cenne i tak potrzebne „opakowania szklane" wyrzuca na śmietnik. Przypomina sobie tylko, że nie tak dawno był w kinie i oglądał reklamówkę pt. „Huty żelaza i szkła czekają na cenny surowiec".

I jeszcze sobie będą musiały poczekać!

(szaf)

Jednym zdaniem

W DOMU Kultury Kolejarza dziś o godz. 18.30, mgr M. Boniecka wygłosi prelekcję pt. „Współczesna literatura francuska".

DZIŚ o godz. 18 odbędzie się w Zamku kolejne spotkanie Szczecińskiego Klubu Szaradzistów — członkowie Klubu mogą przynieść własne prace, celem ich zakwalifikowania do druku.

DYREKCJA Państwowej Operetki zawiadamia, że operetka P. Abrahama pt. „Bal w Savoy'u" zostaje nieodwołalnie zdjęta z repertuaru z dniem 27. X. br.